

Transkrypcja przebiegu obrad sesji.

Załącznik nr 1 do protokołu z LXXVIII Sesji Rady Miejskiej w Prudniku z dnia 24 kwietnia 2023 r.

Ad. 1. Sprawy organizacyjne:

1) Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

Szanowni Państwo, dzień dobry. Witam wszystkich. Szanowni państwo, otwieram LXXVIII sesję Rady Miejskiej w Prudniku w dniu 24 kwietnia 2023 roku Szanowni Państwo, na 21 radnych obecnych jest chwili, obecnych jest 18, 3 radnych nieobecnych. Obecnych jest 18, 3 radnych nieobecnych. Wobec powyższego rada jest władna podejmowania uchwał.

Szanowni Państwo, stosowna informacja RODO dotycząca zapisuj transmisji obrad sesji znajduje się na stronie internetowej,

można się zapoznać. Szanowni Państwo, na dzisiejszej sesji chcę serdecznie przywitać Burmistrza Prudnika pana Grzegorza Zawisłaka.

Witam panią skarbnik panią Wioletę Zator. Witam panią radcę prawną panią Katarzynę Staniaszek. Witam dyrektora Ośrodka Pomocy Społecznej panią Ewę Pawlinów. Witam panią Marię Strońską dyrektora Gminnego Zarządu Oświaty

i Wychowania w Prudniku. Witam dyrektora Środowiskowego Domu Samopomocy w Prudniku Pana Tadeusza Piątkowskiego. Witam panie i panów sołtysów. Szczególnie witam panią Alicję Zawisłak członka Zarządu Powiatowego.

Witam koleżanki i kolegów radnych. Witam i pozdrawiam mieszkańców Prudnika, którzy w tej chwili oglądają nas za pośrednictwem mediów.

Szanowni Państwo, mamy zmianę w porządku obrad. Ja sobie usiądę.

2) Zmiana porządku obrad.

Pierwszą mamy zmianę porządku obrad, mamy wniosek o wprowadzenie do porządku obrad podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie gminy Prudnik do pana w celu realizacji wspólnego projektu pod nazwą Bruntał – Prudnik serce łamie granicę w ramach programu Interreg Czechy – Polska Druk numer 1330. Bardzo poproszę pana burmistrza o kilka słów.

Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawisłak:

- Państwo, przystępujemy do nowej perspektywy unijnej. Jest to projekt miękki, który będzie nam wspólnie prowadzić działania takie prospołeczne, inicjatywy. Tam tych wydarzeń będzie dużo. Jest to uchwała intencyjna. Nie jest to uchwała w tym momencie mówiąca o czymkolwiek konkretnym, o wydatkowaniu pieniędzy. Ale to taka uchwała intencyjna. Te uchwały tego typu zawsze były podejmowane przy podejmowaniu współpracy. Więc taką uchwałę bym proponował, żeby Państwo przegłosowali.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję i mamy, może najpierw omówimy sobie te wnioski, potem przegłosujemy. Dobrze, no to proszę. Kto jest za zmianą porządku obrad,

za wprowadzeniem druku numer 1330 do porządku obrad?

Głosujemy. Kto z Państwa jest za zmianą porządku obrad? Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? Za głosowało 18 radnych, 3 radnych nieobecnych. Dziękuję za to głosowanie.

b) Mamy drugi wniosek. Przyjęcie wniosku radnego Stanisława Mięczakowskiego w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli doraźnej w spółce gminnej Zakładu Usług Komunalnych. Rada może zlecić przeprowadzenie kontroli o charakterze doraźnej Komisji Rewizyjnej na podstawie par. 41.1 uchwała nr LXIII/883/18 Rady Miejskiej w Prudniku z dnia 19 października 2018 roku w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Prudnik. Bardzo proszę, radny Stanisław Mięczakowski.

Radny Stanisław Mięczakowski:

- Pani Przewodnicząca, Szanowni Radni, złożyłem wniosek dotyczący przeprowadzenia kontroli w Zakładzie Usług Komunalnych jako członek Komisji Rewizyjnej. Kieruję się to dobrem spółki.

Chcielibyśmy jako tutaj nadzorujący powiedzmy tą pracę spółki, aby te wyniki były jak najbardziej korzystne. Więc dbając o dobrą kondycję finansową chciałbym taką, prosiłbym Państwa Radnych o przegłosowanie tego wniosku o przeprowadzenie kontroli. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Bardzo proszę, pan wiceprzewodniczący Edward Mazur.

Wiceprzewodniczący Rady Edward Mazur:

- Dziękuję, Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni, Panie i Panowie, Panie Burmistrzu, w związku z tym, że ja już kiedyś brałem udział będąc przewodniczącym, a później wiceprzewodniczącym Komisji Rewizyjnej za poprzednich burmistrzów nad taką właśnie działalnością sprawdzającą spółkę Urzędu Miasta i Gminy, samorządu naszego chciałbym tylko dopytać czy są ku temu takie podstawy, żeby Rada Miasta, która będzie głos wnioskiem, radni wiedzieli, że taka potrzeba prostu jest, żeby komisja w naszym imieniu była i

kontrolowała. Co głównie jest powodem tego, że Komisja Rewizyjna ma iść i skontrolować. Czy to jest jakaś tam, jest jakaś merytoryczna do tego podstawa i czego ma szukać po prostu. Żebyśmy my dając zgodę na to, czy też powiedzmy wydając zgodę na to wiedzieli po prostu w jakim celu ta Komisja Rewizyjna idzie i co w naszym imieniu ma kontrolować, co jest podstawą, jakie obawy są, jakie przesłanki. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Ja może odczytam ten wniosek. Już nie będę tego początku czytać, ale wnioskowana kontrola obejmie dział finansowo-księgowy, dochody z tytułu wynajmu powierzchni reklamowych, faktury i wykaz wynajmu powierzchni, dochody z tytułu czynszu, egzekwowanie zaległych należności, umowy i faktury z tytułu wykonywania prac zleconych, kolejny dział to higieny komunalnej, odbiór i transport odpadów zbieranych w sposób selektywny, proces składowania i segregacji odpadów komunalnych, dział kolejny eksploatacji zasobów mieszkaniowych. I tutaj 3 działy. Wykup i najem mieszkań komunalnych, tutaj będzie bez wykupu. Kolejny dział organizacyjny. Urlopy pracownicze, ewidencja czasu pracy, faktury za organizację usług gastronomicznych związanych z organizacją uroczystości okolicznościowych, spotkań biznesowo-organizacyjnych. Wnioskowana kontrola obejmuje okres od stycznia 2019 roku do kwietnia 2023 roku. Planowany termin kontroli to maj 2023 roku. Proszę o pozytywne rozpatrzenie mojego wniosku. Z poważaniem Stanisław Mięczakowski. Proszę.

Wiceprzewodniczący Edward Mazur:

- Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca, no dobrze się stało jak się stało, że teraz Pani to odczytała, to mamy przynajmniej wiedzę. Bo tak to ja bym po prostu nie znając tej treści tego wniosku, dlatego ja zabrałem po prostu głos jakby w meritum sprawy co jest podstawą i co mamy kontrolować. W związku z tym zostało to przeczytane, to ja w tej chwili nie mam więcej uwag. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję, proszę radny Stanisław Mięczakowski.

Radny Stanisław Mięczakowski

- Panie Wiceprzewodniczący, otóż tak jak już tutaj pani przewodnicząca nadmieniła zakres wnioskowanej kontroli, ale myślę sobie, że spółka należy wesprzeć. Wiadomo, że mamy przeprowadzone sprawozdania.

Mamy również robione audyty. Ale na przestrzeni lat też widzimy,

że spółka odnotowuje straty coroczne. Więc może należałoby przeprowadzić kontrolę, a też w gestii Komisji Rewizyjnej jest przeprowadzenie kontroli spółek też gminnych w dobrej wierze. Tutaj nic się nie doszukujemy. Być może zostaną tam jakieś drobne uchyłki lub też nie. Nie nam o tym sądzić.

Po prostu też należy od czasu do czasu kontrolować spółki gminne,

czy to będzie ZUK, czy to będzie ZWiK, czy to będzie ZEC, każda spółka, która jest pod nadzorem gminy, między innymi też radnych, bo też podejmujemy decyzje w związku co do naszych spółek. Więc jest to zasadne moim zdaniem. A co wyjdzie nie mnie o tym sądzić.

Po prostu Komisja Rewizyjna chce taką kontrolę mając na uwadze dobro spółki gminnej. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Bardzo proszę, radny Stanisław Mięczakowski.

Przepraszam, Jacek Urbański.

Radny Jacek Urbański:

- Dziękuję. Szanowni Państwo, jestem za tym wnioskiem, ale chodzi mi o to, że dochodzą do mnie takie sygnały, dochodzą do mnie takie sygnały i myślę, że wniosek tutaj kolegi Mięczakowskiego odnośnie kontroli Komisji Rewizyjnej w ZUK-u da mi odpowiedź na 2 pytania, które mnie na dzień

dzisiejszy nurtują. Czy prawdą jest, że od grudnia Zakład Usług Komunalnych nieregularnie lub bardzo szcątkowo reguluje zobowiązania wobec TBS-u? To jest pierwsze pytanie. I czy prawdą jest, że w przeciągu 2-3 miesięcy działalności za ten rok jest bardzo niekorzystny wynik finansowy? Myślę, że kontrola tego typu wyjaśni nam pewne rzeczy i odpowie właśnie na te pytania. Zwłaszcza na to pierwsze. Czy prawdą jest, że TBS nie otrzymuje od grudnia regularnie wpłat za swoich mieszkańców, którzy mieszkają w zasobach ZUK-u? Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Pani rana Zofia Zeprzałka-Krzemień poproszę.

Radna Zofia Zeprzałka - Krzemień

- Szanowni Państwo, dobrze, że padły tutaj wyjaśnienia, a szczególnie zdanie wypowiedziane przez pana Stanisława, że chodzi o pomoc, a nie o jakąś nazwijmy to kolokwialnie nagonkę. Moje pytanie dotyczy kompetencji. Czy my mamy takie kompetencje i jeszcze jedno, czy my mamy narzędzia do tego, żeby dokonać takiej kontroli? Bo ja na przykład będę głosować, to znaczy powinnam się na tym znać, tak? Ale gdyby mnie przyszło do przeprowadzić taką kontrolę, no to bym się jej nie podjęła. Jeszcze raz pytam. Czy osoby kompetentne i jakie są narzędzia, które pozwolą na taką obiektywną kontrolę, z której wyniknie jak pan Stanisław powiedział wola pomocy, czy uporządkowania pewnych trudnych spraw, o których mówił z kolei pan Jacek. Proszę mi odpowiedzieć.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Jeszcze najpierw bardzo proszę pan radny Paweł Licznar.

Radny Paweł Licznar:

- Przed chwilą widziałem wyrok Sądu Administracyjnego, który zabrania Komisji Rewizyjnej kontroli spółek komunalnych gminnych. Pytanie czy nie trzeba tego wniosku zmienić, bądź go w inny sposób sformułować po to, żeby taka gotowa mogła zostać zrealizowana? Bo ja jestem za, ale pytanie brzmi czy to nie przekracza naszych kompetencji, czy ten wniosek nie trzeba jakby zmienić.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Bardzo proszę, pani radca prawny.

Radca Prawny Katarzyna Staniaszek:

- Szanowni Państwo, to temat tak jakby wyplął dosyć nagle. Więc nie miałam szansę się tak dokładnie do niego przygotować. Ale rzeczywiście zerknęłam jeszcze szybko w przepisy zanim Państwo podejmą głosowanie i tutaj z orzecznictwa wynika, że Komisja Rewizyjna w ogóle nie może badać w ramach swoich kompetencji spółki rewizyjnej, więc jeszcze bym prosiła.

Przepraszam, spółki. Komisja Rewizyjna nie może badać spółki gminnej, naszej spółki z o.o. i wobec tego no musimy tylko jeszcze sprawdzić jaka będzie formalna podstawa, żeby ten wniosek sformułować. Bo muszę jeszcze sprawdzić jak to wygląda ze strony Rady. Także no na razie tak jakby nie wiem, żeby Państwo może. Nie może kontrolować spółki z udziałem gminy.

A teraz jeszcze musimy sprawdzić jak to wygląda z punktu widzenia Rady Miejskiej jako organu.

- [niesłyszalne]

- Wobec tak. No może co do zasady są podstawy, żeby przeprowadzić jakąś kontrolę, tudzież jakiś audyt. Ale na razie tylko odnosząc się do samych tak jakby warunków formalno-prawnych złożonego wniosku to tylko wskazuję Państwu, że Komisja rewizyjna nie jest władna, żeby przeprowadzić taką kontrolę. Jeśli mamy takie zapisy w statucie, no ustawa jest to że w te wyżej. No mówię to tak jest jeszcze nie do końca sprawdzone, ale mamy wyroki sądów administracyjnych, więc możliwe, że tutaj mamy pewne nieścisłości w zapisach. Także daję tylko Państwu na razie informację, że Komisja Rewizyjna nie ma takich uprawnień i proponuję po prostu zawnieksować jakąś chwilkę, żeby sprawić jak powinno wyglądać. Przerwa.

No mam nadzieję, że uda mi się w tym czasie sprawdzić jaka powinna być forma. Ale co do zasady rozumiem i się zgadzam, ale z powodów formalnych proponuję, żeby zmodyfikować po prostu wniosek.

Radny Zbigniew Kosiński:

- A czy Rada Miejska ma takie prawo? Bo w tym momencie może to być, nże Rada Miejska z kontroluje, nie jako komisja.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dobrze. Ja poproszę, tutaj radny Zygmunt Bochenek poproszę.

Radny Zygmunt Bochenek:

- Szanowna Rado, jeżeli moja uwaga jest taka, jeżeli Komisja Rewizyjna nie jest władna przeprowadzić kontrolę, to proponuję żebyśmy zagłosowali i powołali jakąś zewnętrzną komisję, która tymi sprawami się zajmie. I tylko tyle w tym temacie. Bo Ja popieram tutaj kolegę Stanisława, kolegę Jacka, bo również do mnie tyle rzeczy dochodzi niejasności co się dzieje w spółkach, że może nie będę więcej komentował. Ale dziękuję bardzo. Uważam, że powinniśmy zagłosować za tym, żeby jakaś wewnętrzna komisja.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Proszę o ciszę, bo nie słyszemy. Dziękuję. Radny Tomasz Wisła.

Radny Tomasz Wisła:

- Kontroli możemy, jeżeli są takie wyroki sądu, to kontroli możemy nie przeprowadzać. Ale mamy prawo zadać pytania, na które spółka ma nam odpowiedzieć. I to wtedy nie jest kontrolą. Ja prowadziłem kontrolę w nadzorach, wiem jak to się odbywa. Nie należy przeprowadzać od razu kontroli jeżeli jest to zabronione prawem, bo zostanie ona uchylona.

Ale jeżeli zadany konkretne pytania, to oni mają nam na te pytania odpowiedzieć. I to co mówił kolega Jacek przed chwilą, to jest dla mnie to jest dramatyczny sygnał. To jest dramatyczny sygnał. Naprawdę jeżeli to się okaże, że no nie będę mówił faktem, albo nie faktem. Ale faktycznie należy sprawdzić jak wygląda ta sytuacja. Więc wydaje mi się, żeby były skonstruowane jakieś konkretne pytania i te pytania należałoby skierować do zarządu firmy oczekując na odpowiedź i na wyjaśnienie.

Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję i radny Jacek Urbański z wnioskiem. Bardzo proszę.

Radny Jacek Urbański

- Panie Przewodnicząca, w związku z tym, że tutaj poniekąd jak gdyby zakwestionowano prawomocność naszego statutu, tutaj nawiązując do wypowiedzi pani radczyni, proponowałbym, bo myślę, że ta dyskusja między nami do niczego do końca sensownego, przepraszam że tak powiem, ale zgodnie z prawem może po prostu nie być konsensusu jakiegos. Proponuję o ogłoszenie przerwy i wyjaśnienie sprawy jak to ma być zrobione i w jaki sposób ma być to zgłoszone. Przerwa tak, żeby pani mogła sprawdzić te uwagi, które tutaj padły i ewentualnie pan sekretarz pomoże nam, żeby zweryfikować ten wniosek.

Sekretarz Marek Radom:

- Ja mam taką prośbę, że po prostu niech się sesja dalej sobie biegnie w swoim trybie, czyli informacja pana burmistrza i ciąg dalszy. My z panią radcą wyjdziemy, bo procedura jest taka, jeżeli Państwo przyjmiecie wniosek pana radnego, to w konsekwencji powinna być podjęta uchwała Rady, która określi ten zakres tej kontroli i wszystkie terminy. Także myślę, że my 15-20 minut powinniśmy wszystko wiedzieć. Ale wniosek możemy przełożyć też na później i po prostu go podładować jak będziemy mieli pewność. A jak chcecie Państwo to możemy zrobić przerwę.

- [dyskusja]

- Rada może w każdej chwili wprowadzić zmiany w porządku obrad.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dobrze, czyli poprosimy o tutaj, a my przechodzimy teraz do. Bardzo proszę tutaj o.

Przechodzimy do podpunktu 3.

przyjęcie z protokołu LXXVII sesji Rady Miejskiej w Prudniku z dnia to było 27 marca 2023 roku. Protokół ten był wcześniej wystawiony w biurze Rady. Dostaliśmy w formie elektronicznej. Każdy się mógł zapoznać.

Czy ktoś z państwa chciałby się odnieść do protokołu? Nie widzę, w takim razie przystępujemy do przyjęcia protokołu. Kto z Państwa jest za przyjęciem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Za przyjęciem protokołu zagłosowało 17 radnych, 1 radny brak głosu,

3 radnych nieobecnych. Dziękuję. Czyli protokół x LXXVII sesji Rady Miejskiej z dnia 27 marca 2023 roku został przyjęty Dziękuję przechodzimy do punktu 2.

Ad.2.

Informacja burmistrza o działaniach podejmowanych między sesjami.

O przedstawienie takiej informacji poproszę Burmistrza Prudnika pana Grzegorza Zawiaślaka.

Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawiaślak:

- Szanowna Przewodnicząca, Szanowni Radni, zaproszeni Goście, Sołtysi, Mieszkańcy Prudnika, informacja z działalności Burmistrza Prudnika za okres od 27 marca do 24 kwietnia 2023 roku.

Z ważniejszych spraw należy wymienić:

W czwartek gościłem w Urzędzie Miejskim przedstawiciela Wojewody opolskiego zastępcę dyrektora biura Wojewody panią Wiolettę Kozakiewicz oraz przedstawicieli Powiatowej Komendy Policji oraz z Państwowej Straży Pożarnej. Tematem spotkania były uzgodnienia związane z odsłonięciem tablic pamiątkowych ofiar katastrofy smoleńskiej i ofiar pomordowanych w Katyniu w 1940 roku. Przypomnę, że w zakresie tego upamiętnienia inicjatorem byli przedstawiciele lokalnego stowarzyszenia mieszkańców,

a Rada Miejska w Prudniku podjęła w miesiącu marcu stosowną uchwałę.

Uroczystości z udziałem Wojewody opolskiego pana Sławomira

Kłosowskiego odbędą się 15 czerwca.

Uroczystościom nadana zostanie charakter państwowy z asystą wojskową,

a o kolejnych uzgodnieniach będę informował Państwa na bieżąco.

Informuję państwa radnych i mieszkańców gminy Prudnik, że w dniu dzisiejszym na podstawie art. 6 oraz art. 11 ust. 3 ustawy z 9 października 2015 roku o rewitalizacji zarządziłem rozpoczęcie procedury przeprowadzenia konsultacji społecznych dotyczących projektu uchwały Rady Miejskiej w Prudniku w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji na terenie gminy Prudnik.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy o rewitalizacji przygotowanie,

koordynowanie i tworzenie warunków do prowadzenia rewitalizacji,

a także jej realizacja w zakresie właściwości stanowią zadanie własne gminy. Rewitalizacja stanowi kompleksowy oraz skoordynowany proces

zintegrowanych działań na rzecz lokalnej społeczności, przestrzeni i gospodarki. Proces ten skoncentrowany terytorialnie ma na celu wyprowadzenie ze stanu kryzysowego obszarów zdegradowanych oraz poprawę jakości życia mieszkańców.

Jednym z kluczowych założeń jest partycypacja społeczna zapewniająca aktywny udział interesariuszy rewitalizacji w procesie przygotowania, prowadzenia oraz oceny rewitalizacji.

Podstawą działań interesariuszy czy jest gminny program rewitalizacji, który sporządzony jest dla obszarów zdegradowanych obejmujących obszary przewidziane w rewitalizacji Zgodnie z art. 8 ust.

1 ustawy o rewitalizacji rada gminy wyznacza w drodze uchwały obszar zdegradowany i obszar rewitalizacji, którego granice wyznacza się na załączonej mapie wykonanej w skali co najmniej 1 do 5000. Dlatego też działając na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy o rewitalizacji Rada Miejska w Prudniku w efekcie przeprowadzonych analiz, diagnoz i przeprowadzonych konsultacji może wyznaczyć obszar zdegradowany oraz obszar rewitalizacji.

Wyznaczenie obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji umożliwia opracowanie kompleksowego i zgodnego z ustawodawstwem gminnego programu rewitalizacji dla gminy Prudnik, którego treść, w tym przede wszystkim cele, kierunki i przedsięwzięcia rewitalizacyjne, a także system monitorowania i oceny programu zapewni jego skuteczność i efektywność.

Realizacja podstawowych i uzupełniających przedsięwzięć rewitalizacyjnych przyczyni się do rozwiązania zdiagnozowanych zjawisk kryzysowych w sferze społecznej, a także związanych z nim problemów występujących w sferze gospodarczej, środowiskowej, przestrzenno-funkcjonalnej i technicznej, co przełoży się w sposób bezpośredni na podniesienie jakości życia mieszkańców. Projekt uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego oraz obszaru rewitalizacji na terenie gminy Prudnik podlega konsultacjom społecznym, które przeprowadza burmistrz. Obszar całej gminy został poddany szczegółowej analizie w szczególności w zakresie bezrobocia, ubóstwa, przestępczości, liczby mieszkańców będących osobami ze szczególnymi potrzebami poziomu edukacji lub kapitału społecznego, a także niewystarczającego poziomu uczestnictwa w życiu publicznym i kulturalnym oraz dodatkowych zjawisk w tym gospodarczych, środowiskowych, przestrzenno-funkcjonalnych oraz technicznych.

Obszar cechujący się szczególną koncentracją negatywnych zjawisk, na którym z uwagi na istotne znaczenie dla rozwoju lokalnego zamierza prowadzić rewitalizację wyznacza się jako obszar rewitalizacji. Obszar rewitalizacji nie może być większy, niż 20% powierzchni gminy oraz zamieszkały przy więcej, niż 30% liczby mieszkańców gminy.

Aby ustalić obszar rewitalizacji należało przeprowadzić bardzo szczegółowe analizy zjawisk przyjętych do jego wyznaczenia.

Dane pozyskiwane były z różnych źródeł, w tym statystyczne od jednostek organizacyjnych gminy oraz innych instytucji działających na terenie powiatu prudnickiego.

W tym miejscu chciałbym bardzo podziękować wszystkim jednostkom, które te materiały przekazały urzędowi, które ze zrozumieniem podeszły do wagi problemu, jakim jest program rewitalizacji. Ale nie byłoby tego programu gdyby nie mrówcza praca pana Ryszarda Zwojewskiego, który stworzył założenia metodologii dla analizy obszaru gminy.

Wytypował dane do tych analiz, pozyskał je, a następnie przeprowadził ich analizę, której efekt przedłożył jako dokument wyznaczający obszar zdegradowany i obszar rewitalizacji na terenie gminy Prudnik.

Dla wskazania obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji powstała mapa wykonana przez pracowników Referatu Gospodarki Przestrzennej

Urzędu w skali 1 do 50000. Żmudne, ale bardzo potrzebna analiza otwierają nam drogę do uchwalenia gminnego programu rewitalizacji.

Przed nami konsultacje społeczne opracowanego dokumentu. Przyjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji na terenie gminy Prudnik, a następnie przystąpienie do opracowania programu rewitalizacji i jego wdrożenie w życie.

Termin rozpoczęcia konsultacji ustaliłem na dzień 2 maja, a ich zakończenie na 1 czerwca. Zasięg konsultacji obejmuje obszar gminy Prudnik. Konsultacje zostaną przeprowadzone w formie uwag oraz ankiety online.

Odbędzie się również spotkanie otwarte w dniu 17 maja o godzinie

17:00 w Prudnickim Ośrodku Kultury i Biblioteki Publicznej. Wyniki konsultacji zostaną opublikowane za pośrednictwem strony

internetowej gminy w Biuletynie Informacji Publicznej.

Już dziś zapraszam mieszkańców naszej gminy do udziału w konsultacjach.

Chciałbym w dniu dzisiejszym przedstawić Państwu informację związaną z realizacją inwestycji polegającej na budowie ulicy Działkowej. Rozumiem, że przedłużające się procedury mogą budzić niepokój, ale muszę przypomnieć, że zdecydowaliśmy się wspólnie na zadanie, w którym od początku dużą niewiadomą były kwestie własnościowe, później te, które dotyczyły występowania na tym terenie gatunków chronionych, po konieczności ustalenia przebiegu granic cieków wodnych. Niestety, ale o inwestycję tą wnioskowaliśmy bez dokumentacji technicznej poruszając się trochę po omacku w szczerym polu. Zadanie jest zaplanowane z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, którego komponent został skierowany do gmin górskich. W lutym 2021 roku gmina w ramach tego programu złożyła wniosek dotyczący budowy ulicy Działkowej łączącej Prudnik z Łąką Prudnicką.

we wniosku wskazywaliśmy wykonanie ciągu komunikacyjnego o długości 1600 metrów bieżących. Droga, chodnik, ścieżka rowerowa.

Odwodnioną kanalizacją deszczową i wyposażoną w inteligentne oświetlenie, którego natężenie będzie aktywowane przez ruch generowany tak na drodze, jak i na chodniku oraz ścieżce. W przekazanym projekcie wstępnie oszacowaliśmy zakres rzeczowy inwestycji na wartość 5,6 miliona zł przy wnioskowanej kwocie dotacji 5 456 000 miliona zł. Ostatecznie na zadanie to otrzymaliśmy wnioskowaną kwotę dofinansowania.

Od razu odpowiadając na niektóre głosy informuję, że pieniądze te mogą być wykorzystane tylko i wyłącznie na budowę ulicy Działkowej, gdyż gmina zobowiązała się w umowie do przeznaczenia całości otrzymanych środków na wydatki inwestycyjne lub zakupy inwestycyjne objęte wnioskiem,

a w przypadku zmiany zakresu kosztu lub przedmiotu inwestycyjnego lub zakupu inwestycyjnego poinformowania o tym Prezesa Rady Ministrów za pośrednictwem wojewody w terminie 14 dni od dnia zaistnienia zmiany.

W umowie nie jest określony sztywny termin realizacji inwestycji.

W kwietniu 2021 roku przedłożyłem Komisji Budownictwa założenia tej inwestycji, które zostały zatwierdzone. Poczyniliśmy też wstępne uzgodnienia z Wodami Polskimi, zakładem gazowniczym, telekomunikacją oraz ustaliliśmy szczegółowe opracowanie założeń do projektowania i na koniec opis przedmiotu zamówienia w zakresie opracowania dokumentacji budowy tej drogi. W listopadzie 2021 po dwukrotnie przeprowadzonej procedurze

przetargowej rozstrzygnięty został przetarg na wykonanie dokumentacji

projektowej budowy drogi ulicy Działkowej Prudnik - Łąka Prudnicka

za kwotę 171 831 zł. Zostały opracowane przez projektanta cztery koncepcje tej drogi, a ostateczny wybór nastąpił w kwietniu 2022 roku.

Już w lipcu został złożony wniosek decyzji środowiskowej. W lipcu 2022 roku Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Opolu poinformowała gminę, że według posiadanych dokumentów na planowanej trasie drogi w korycie byłego strumienia występuje kręgowiec wodny minóg strumieniowy, gatunek prawnie chroniony.

Wstępnie zachodziło niebezpieczeństwo wstrzymania prac projektowych i zmiana przebiegu tras.

W sierpniu 2022 roku wykonane zostały badania ichtiologiczne, które nie potwierdziły faktów występowania minoga w korycie strumienia.

Ponownie został złożony wniosek o uzyskanie decyzji środowiskowej.

Realizacja tej inwestycji również uzyskania pozwolenia wodnoprawnego, o które wystąpiono do Wód Polskich w listopadzie 2022 roku. Sprawa z uzyskaniem tego pozwolenia również okazała się skomplikowana, ponieważ Wody Polskie nałożyły na gminę uzyskania oceny wodnoprawnej.

Gmina zobowiązana została również do ustalenia linii brzegowej Potoku

Dębowieckiego poprzez linii brzegowej potoku jako odrębnej działki, a następnie przekazanie jej Wodom Polskim.

Jest to po prostu porządkowanie zaszczości prawnych tego obiektu hydrologicznego, co wymaga od gminy

uzyskania szeregu decyzji, ocen wodnoprawnych, podziałów geodezyjnych i na koniec wykonania nowych map.

Wyżej wymienione działania administracyjne wydłużają proces projektowy w naszej ocenie co najmniej o jeden

rok. Z kolei bez tych dokumentów realizacja inwestycji byłaby niemożliwa. Myślę, że przedstawione fakty

wyjaśniają przyczynę opóźnień tej inwestycji, a przede wszystkim złożoność zagadnień na jakie napotkaliśmy na

trasie planowanej do budowy ulicy Działkowej. Zapewniam, że inwestycja ta zostanie zrealizowana po usunięciu

wszystkich przeszkód formalno-prawnych. 18 kwietnia 2023 roku podpisałem umowę o dofinansowanie w ramach programu priorytetowego Ciepłe Mieszkanie.

Kwota dofinansowania przyznana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony

Środowiska i Gospodarki w Opolu na realizację programu na terenie

gminy Prudnik wynosi 462 500 złotych.

Celem programu Ciepłe Mieszkanie jest poprawa jakości powietrza oraz zmniejszenie emisji pływów oraz gazów cieplarnianych poprzez wymianę źródeł ciepła i poprawę efektywności energetycznej w lokalach mieszkalnych znajdujących się w budynkach mieszkalnych

wielorodzinnych. Przy uzyskaniu dofinansowania wymagany jest demontaż wszystkich nieefektywnych źródeł ciepła na paliwa stałe służące do ogrzewania lokalu mieszkalnego w zabudowie wielorodzinnej.

Program wspiera zastosowanie kotła gazowego kondensacyjnego, kotła na pellet drzewny o podwyższonym standardzie, ogrzewania elektrycznego, pompy ciepła powietrze-woda lub pompy ciepła powietrze-powietrze, podłączenie lokalu do wspólnego efektywnego źródła ciepła.

Dodatkowo możliwe będzie wykonanie instalacji centralnego ogrzewania i ciepłej wody użytkowej w lokalu mieszkalnym, instalacji gazowej do przyłącza gazowego zbiornika na gaz do kotła, wymiany okien i drzwi oddzielających lokal od przestrzeni nieogrzewanej lub środowiska zewnętrznego, wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła w lokalu mieszkalnym, dokumentacji projektowej dotyczącej powyższego zakresu.

Beneficjentami programu mogą być osoby fizyczne posiadające tytuł

prawny wynikający z prawa własności lub ograniczonego prawa rzeczowego do lokalu mieszkalnego znajdującego się w budynku mieszkalnym wielorodzinnym położonym na terenie gminy Prudnik oraz spełniające kryteria

dochodowe dla poszczególnych poziomów dofinansowania. W ramach programu istnieje możliwość finansowania przedsięwzięć rozpoczętych nie wcześniej niż od dnia podpisania przez beneficjenta końcowego umowy o dofinansowanie przedsięwzięcia z gminą Prudnik. Poziomy dofinansowania dla beneficjentów końcowych właścicieli lokali mieszkalnych w budynkach wielorodzinnych kształtują się następująco:

Poziom podstawowy.

Właściciel lokalu mieszkalnego w budynku wielorodzinnym, którego roczne dochody nie przekraczają 120 00 złotych.

Intensywność dofinansowania do 30% faktycznie poniesionych kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia realizowanego przez beneficjenta, nie więcej niż 15 000 na 1 lokal mieszkalny.

Poziom podwyższony.

Beneficjentem końcowym upoważnionym do podwyższonego poziomu dofinansowania jest osoba fizyczna, której przeciętny miesięczny dochód na 1 członka jej gospodarstwa domowego nie przekracza 1673 zł w gospodarstwie wieloosobowym i 2342 zł w gospodarstwie jednoosobowym.

Intensywność dofinansowania do 60% faktycznie poniesionych kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia realizowanego przez beneficjenta końcowego, nie więcej niż 25 000 zł na 1 lokal mieszkalny.

Poziom najwyższy.

Beneficjentem końcowym uprawnionym do podwyższonego poziomu dofinansowania jest osoba fizyczna, której przeciętny miesięczny dochód na 1 członka jej gospodarstwa domowego nie przekracza 900 zł w gospodarstwie wieloosobowym i 1260 w gospodarstwie jednoosobowym.

Intensywność dofinansowania do 90% faktycznie poniesionych kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia realizowanego przez beneficjenta końcowego, nie więcej niż 37 500 na 1 lokal mieszkalny.

Otrzymanie dofinansowania na zakup i montaż indywidualnego źródła ciepła w lokalu mieszkalnym nie jest możliwe w przypadku gdy dla budynku mieszkalnego wielorodzinnego, w którym znajduje się lokal, którego dotyczy wnioski istnieją techniczne i ekonomiczne warunki przyłączenia do sieci ciepłowniczej i dostarczanie ciepła z sieci ciepłowniczej lub jest on podłączony do sieci ciepłowniczej.

Obecnie opracowywane są dokumenty wymagane do sporządzenia zgodnie z podpisaną umową oraz programem priorytetowym Ciepłe Mieszkanie.

Obsługą techniczną programu będzie zajmował się Urząd Miejski w Prudniku w ramach Wydziału Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Rolnictwa. W ramach preferencyjnego zakupu węgla do gospodarstw prowadzony od 4 listopada 2022 roku do gminy Prudnik wpłynęło 1810 wniosków o preferencyjny zakup węgla na 2642 tony węgla.

W 2022 roku złożono 984 wnioski na 1282 tony węgla.

W 2023 złożono 826 wniosków na 360 ton węgla.

Wnioski przyjmowane były do 15 kwietnia 2023 roku, natomiast sprzedaż i wydawanie węgla prowadzone będzie do 30 kwietnia bieżącego roku.

Na dzień 20 kwietnia 2023 roku gmina zrealizowała 1335 wniosków i sprzedała 1980 ton węgla. W chwili obecnej gmina na około 350 ton węgla, co wynika z licznych rezygnacji składanych przez wnioskodawców.

Na dzień 20 kwietnia 2023 roku złożono 178 rezygnacji.

Prognozuje się, że do 30 kwietnia tego roku gmina sprzeda jeszcze około 80 do 100 ton węgla.

Przypominam, że w zakresie realizacji tego zadania przekazanego gminom oczekujemy na zmianę ustawy o zakupie preferencyjnym paliwa stałego dla gospodarstw domowych.

Informuję, że zgodnie z ustawą Prawo zamówień publicznych prowadzone są następujące procedury przetargowe zgodnie z budżetem gminy Prudnik na 2023 rok:

Przetarg na modernizację zespołu miejskich obiektów sportowych przy ulicy Kolejowej w Prudniku.

Termin otwarcia ofert przesunięty na 25 kwietnia.

Otwarto przetarg na modernizację zdegradowane i procedury mieszkaniowej budynku ulica Szkolna 4, ulica Morcinka 14-16. Trwa procedura sprawdzania i oceny ofert.

Unieważniono przetarg na modernizację kotłowni i kuchni wraz z budową przyłącza gazowego do budynku Szkoły Podstawowej Stowarzyszenia Rozwoju i Promocji Wsi Łąka Prudnicka Żłoty Potok. Ogłoszono i otwarto przetarg na wraz z przebudową części drogi w miejscowości Dębowiec.

Trwa procedura sprawdzania i oceny ofert. Ogłoszono i otwarto przetarg na przebudowę drogi gminnej ulica Asnyka w Prudniku.

Trwa procedura sprawdzania oceny ofert.

Od 1 marca 2023 roku uruchomione zostało centrum przesiadkowe przy ulicy Kościuszki 9. Jest to nowoczesny obiekt wyposażony w elektroniczny system i oraz urządzenia techniczne w obiekcie. W tym klimatyzację, wentylację, systemy paneli słonecznych. Zgodnie z założeniami programu gmina nie może pobierać pożytku z tytułu na przykład wydzierżawiania pomieszczeń podmiotom poza opłatą, którą wnoszą przewoźnicy za każdorazowe zatrzymanie na dworcu.

Zgodnie z uchwałą nr LVI/827/2018 Rady Miejskiej w Prudniku z dnia 29 maja 2018 roku w sprawie ustalenia opłat za korzystanie przez operatorów

publicznego transportu zbiorowego i przewoźników drogowych z dworca, którego właścicielem jest gmina Prudnik miesięczna wysokość opłat, którą umieszczają przewoźnicy wynosi około 2 500 złotych.

Co Drodzy Państwo oznacza 2500 autobusów przez ten dworzec w ciągu miesiąca przejeżdża.

Czy dużo, czy mało to myślę, że nie tyle jak czasami mieszkańcy mówią, że ten dworzec nie jest potrzebny.

Dworzec jest czynny od poniedziałku do piątku od 6:00 do 19:00, w soboty i niedziele od 6:00 do 13:00.

Mając powyższe na uwadze obiekt dworca jest prowadzony przez Urząd Miejski, a pracownik zatrudniony jako koordynator do spraw transportu zbiorowego dodatkowo zajmuje się sprawami związanymi ze strefą płatnego parkowania, której prowadzenie przy Urząd Miejski od 1 kwietnia tego roku w związku z upływem umowy o zarządzanie strefą Zakładu Usług Komunalnych. Do obsługi strefy zatrudnionych zostało 2 pracowników na 1 i 3/4 etatu.

1 pracownik na czas określony, dołożony został stały monitoring kosztów funkcjonowania dworca oraz kosztów strefy płatnego parkowania w celu ograniczenia wydatków bieżących związanych z jej

funkcjonowaniem. 21 kwietnia w Głogówku odbyło się uroczyste podpisanie umów w sprawie Marszałkowskiej Inicjatywy Sołeckiej na 2023 rok. Na mocy porozumienia Samorząd Województwa Opolskiego na realizację

projektu w gminie Prudnik przekazuje kwotę 26 000 zł dla czterech sołectw. Czyżowice, Rudziczka, Wierzbiec i Łąka Prudnicka.

Gmina Prudnik dołoży 10 400 zł, powiat prudnicki 5 200 zł.

Dodatkowo sołectwo Rudziczka przeznacza kwotę 5000 zł z funduszu sołeckiego jako wkład własny do projektu.

Wszystkie zadania zostały zgłoszone przez uczestników zebrań wiejskich, i tak:

W Czyżowicach dofinansowany projekt dotyczy doposażenie placu zabaw przy Wiejskim Domu Kultury w Czyżowicach.

W Łące Prudnickiej dofinansowany projekt dotyczy zakupu wyposażenia do Wiejskiego Domu Kultury w Łące Prudnickiej.

W Rudziczce dofinansowany projekt dotyczy zagospodarowania terenu gminnego w sołectwie Rudziczka.

Wierzbiec dofinansowany projekt dotyczy zakupu i montażu piłkochwytu na boisku sportowym w Wierzbcu.

Marszałkowska Inicjatywa Sołecka wspiera drobne inwestycje i działania społeczne na obszarze wiejskim województwa opolskiego.

W tym miejscu chciałbym poprosić dwóch sołtysów, którzy tutaj z nami są. Sołtysa Czyżowic. Sołtysa Wierzbca.

I chciałbym przekazać listy gratulacyjne od Marszałka Województwa w tym temacie. Bardzo bym prosił. [oklaski]

Do gminy Prudnik wpłynęła oferta ogólnopolskiego operatora oświaty z Poznania dotycząca włączenia się Urzędu Miejskiego do projektu uruchamiania nowej placówki edukacyjnej na terenie miasta. Sprawa dotyczy nieruchomości, której właścicielem jest powiat prudnicki przy ulicy Podgórznej 5, z którą są związane plany wnioskodawców. W piśmie, które otrzymałem 14 marca stwierdza,

się że wspólnie ze starostwem analizowana jest możliwość uruchomienia przez fundację publicznego liceum ogólnokształcącego.

Na realizację tego przedsięwzięcia, w tym wykonanie prac remontowo-budowlanych przewiduje się budżet w wysokości 5 000 000 zł. Wskazano również, że w budynku planowane jest uruchomienie żłobka, przedszkola i szkoły podstawowej bez określenia kosztów związanych z przygotowaniem obiektu do prowadzenia tej działalności. Z przesłanego pisma nie wynika jednoznacznie czy planowana placówka będzie siedzibą szkoły średniej, żłobka, przedszkola i szkoły podstawowej, czy też alternatywnie szkoły średniej lub żłobka, przedszkola i szkoły podstawowej. Wnioskodawcy zwrócili się też z pytaniem o możliwość skorzystania z preferencyjnych warunków udostępniania pobliskiej miejskiej infrastruktury sportowej.

W związku z tym, że gmina nie zamierza zrezygnować z prowadzenia szkoły na osiedlu Jesionowe Wzgórze obiekty te będą służyć przede wszystkim uczniom tej placówki oświatowej, czyli Szkole Podstawowej nr 1. Mając na uwadze bardzo trudną sytuację demograficzną gminie Prudnik uważam, że uruchomienie kolejnej szkoły podstawowej spowoduje likwidację oddziałów w innych szkołach, a tym samym wzrost kosztów funkcjonowania oświaty gminnej, co w konsekwencji musi doprowadzić do likwidacji którejs z placówek oświatowych.

Zdaniem gminy Prudnik rozmowy prowadzone powiatem prudnickim związane z przeznaczeniem obiektu przy ulicy Podgórnej 5 na szkołę średnią są jak najbardziej celowe, gdyż zasięg takiej szkoły jest ponadlokalny.

Nie ingeruje w obwody szkolne gminy, a dodatkowo może przyczynić się w przypadku szkolnictwa zawodowego do rozwoju potencjału ludzkiego gminy Prudnik. Podczas spotkania z przedstawicielami wnioskodawcy w dniu 21 kwietnia poinformowałem, że gmina nie włączy się w realizację tego projektu i w dalszym ciągu kontynuowane będą prace związane z koncepcją rozbudowy Szkoły Podstawowej nr 1 przy ulicy Podgórnej 9.

Informuję, że zakończona inwestycja Centrum Przesiadkowe w Prudniku przy ulicy Kościuszki 9 została zgłoszona do ogólnopolskiego konkursu budowlanego dla inwestorów, wykonawców i projektantów Modernizacja roku i budowa XXI wieku. Konkurs ma ponad 25-letnią tradycję.

Organizatorem jest Stowarzyszenie Ochrony Narodowego Dziedzictwa Materialnego.

O udział w rywalizacji ubiegają się osoby fizyczne, jednostki samorządu terytorialnego, instytucje i deweloperzy. Celem organizatorów konkursu jest promocja oraz wyłonienie każdego roku najlepszych, wyróżniających się szczególnymi walorami przedsięwzięć budowlanych. Zgłaszane są budynki różnego typu. Mieszkalne, hotelarskie, przemysłowe, sportowe, zabytkowe. Ale też mosty, drogi, obiekty użyteczności publicznej, czy całe obszary poddane rewitalizacji oraz nowe obiekty. Po zakończeniu głosowania internetowego do dnia 2012 maja 2023 roku będą wizytowane przez komisję konkursową, która wyłoni zwycięzców w poszczególnych kategoriach. Zachęcam Państwa do głosowania. Codziennie można oddać 1 głos z 1 maila. Nie jest przypisane do komputera. Na pewno te głosy pomogą nam wysoko być. Na dzień dzisiejszy byliśmy na 13 miejscu w Polsce. Więc na te kilkaset projektów zgłoszonych myślę, że to świadczy o tym, że ten obiekt się podoba.

Zgodnie z par. 2 uchwały nr VIII/122/2011 Rady Miejskiej w Prudniku z dnia 31 marca 2011 roku w sprawie zasad sprzedaży lokali użytkowych

i jednolokalowych budynków użytkowych ich najemcom i dzierżawcom informuję, że została ustalona cena sprzedaży nieruchomości oznaczonych na mapie nr 11 obręb Prudnik jako działka nr 1498/74 o powierzchni 0,0029 ha zabudowanej jednolokalowy budynkiem użytkowym garażem o powierzchni użytkowej 23,38 metra kwadratowego na kwotę 18 500 zł.

Cena budynku 14 922 zł.

I cena gruntu 3578 zł.

Sprzedaż nieruchomości nastąpi na rzecz najemcy garażu.

Wartość nakładów poniesionych na budowę garażu przez najemcę została ustalona na kwotę 14 922 zł, kwota ta zostanie zaliczona na poczet ceny sprzedaży nieruchomości. Do pozostałej zapłaty części ceny, to jest kwoty 3560 zł zostanie doliczony podatek VAT 23% w kwocie 822,94 zł.

Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję Burmistrzowi Prudnika panu Grzegorzowi Zawisłakowi za przedstawienie nam informacji o działaniach podejmowanych między sesjami. Ja tutaj odniosę się do tego punktu 9, bo wpłynęły do mnie 3 pisma i może je teraz przeczytam.

Szanowna Pani, bo to wpłynęło pismo do mnie,

w związku z informacjami w mediach społecznościowych dotyczących szkół prowadzonych przez ogólnopolskiego operatora oświaty wyrażamy opinię w powyższej kwestii. W świetle prawa oświatowego prowadzenie szkoły podstawowej jest zadaniem własnym gminy. Takie podmioty jak osoba fizyczna, jednostka samorządu terytorialnego, osoba prawna, stowarzyszenia, fundacje, inne są równo uprawnionymi podmiotami w prowadzeniu szkół podstawowych. Wynika z tego, że każdy z tych podmiotów może prowadzić szkołę podstawową zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa oświatowego. Biorąc pod uwagę bieżącą demografię i perspektywiczną demografię sytuacja edukacji w gminie jest trudna. Wymaga głębokich analiz oraz wypracowania właściwych decyzji zrozumiałych przez nauczycieli i rodziców w dobrze pojętym interesie edukacyjnym uczniom wynikających ze standardów edukacyjnych. Uważamy, że zezwolenie na powstanie nowej szkoły podstawowej na terenie naszej gminy nie będzie sprzyjać poprawie warunków kształcenia, ani też nie będzie korzystnie uzupełniać sieci szkół. Wręcz przeciwnie, zagraża istnieniu aktualnej gminnej sieci szkół. Od wielu lat szkoły borykają się z problemami finansowymi. Budżety naszych szkół nie pozwalają na pokrycie wszystkich wydatków związanych z podstawowym funkcjonowaniem naszych placówek. W rozdziałach 80101 i 80104 od lat nie mamy środków na zakup pomocy dydaktycznych i książek. Dyrektorzy starają się pozyskiwać środki zewnętrzne z rządowych programów grantowych i innych instytucji wspierających edukację. W tym roku budżetowym problematyczne zapewnienie środków nawet na niewielki wkład własny. Niż demograficzny powoduje zmniejszenie subwencji oświatowej i mniej środków dla szkół. Koszty bieżące przeznaczone na utrzymanie budynków i zatrudnienie pracowników będą takie jak do tej pory. Odpływ uczniów choćby po kilkoro uczniów z każdej placówki do kolejnej nie prowadzonej przez samorząd szkoły spowoduje utrzymanie mało licznych klas przy jeszcze mniejszych środkach. W perspektywie 8 lat szkolnych ubytek z naszych szkół choćby 160 uczniów to dramat dla prudnickiej oświaty. Wbrew pozorom nowa szkoła nie zapewnił mi z pracy naszym nauczycielom. Po pierwsze nie ma żadnej gwarancji, że fundacja zatrudni naszych nauczycieli. Po drugie tak naprawdę pełne etaty w ośmioklasowej szkole zakładając 18-godzinne pensum będą tylko nauczyciele edukacji wczesnoszkolnej, których i tak zaczyna brakować. Polonista i matematyk. Pozostałych przedmiotów będą uczyć nauczyciele z zewnątrz. W związku z powyższym na względzie dobro naszych uczniów i nauczycieli apelujemy do pana burmistrza, by nie udzielał zezwolenia na założenie żadnej nowej szkoły na terenie gminy Prudnik. Z poważaniem dyrektorzy szkół gminy Prudnik.

I tutaj mam podpisy.

Drugie pismo wpłynęło.

Stanowisko Zarządu Międzyzakładowej Organizacji Związku NSZZ Solidarność Pracowników Oświaty i Wychowania w Prudniku w sprawie

planowanych zmian w strukturze organizacyjnej szkół.

Zarząd Międzyzakładowej Organizacji Związkowej NSZZ Solidarność

Pracowników Oświaty i Wychowania w Prudniku jest zaniepokojony

sytuacją jaka została przedstawiona w mediach na temat sprzedaży

budynku po CKZiU ogólnopolskiemu operatorowi oświaty z siedzibą

w Poznaniu. Stowarzyszenie to zajmuje się tworzeniem nowych placówek oświatowych. Przedszkola, szkoły

podstawowe i szkoły średnie, które nie podlegają kontroli władz samorządowych, a ich organizacja opiera się tylko

na ich statucie. Z naszych informacji wynika, że są to szkoły eksperymentalne, w których realizowane są idee

pedagogiczne Celestyna Freneta.

Podobny program był wdrażany w dwóch placówkach naszej gminy

i niestety nie sprawdził się, wyniki egzaminu na koniec szkoły

podstawowej w tych szkołach były jedne z najsłabszych w powiecie.

W naszej opinii innowacja się nie powiodła.

Dlatego też dziwi na to, że ponownie próbuje się eksperymentować

na dzieciach.

Warto wspomnieć również o tym, że subwencja oświatowa według władz samorządowych jest obecnie za mała i w

dużej części obciąża budżet samorządu. Nowa placówka jeszcze bardziej pogłębi ten problem,

gdyż część subwencji będzie musiała być przekazana nowej szkole.

Uważamy, że pozbycie się przez starostwo obiektu po byłej szkole jest

przerzucaniem problemu ze starostwa na gminę, która poniesie największe straty finansowe. Jest też wygodne dla

samorządu, ponieważ zwalnia go z obowiązku wykonywania zadania własnego gminy i starostwa. Ponadto nie

znając możliwości finansowych organizacji nie wiemy czy zapowiadany kapitalny remont obiektu i jego rzekome

unowocześnienie je nie jest tylko obietnicą bez pokrycia.

Naszym powstanie szkoły wiąże się z degradacją rynku pracy

w oświacie, który i tak jest już zagrożony z powodu niekorzystnej

sytuacji demograficznej, która niebawem spowoduje ograniczenie liczby klas szkołach gminnych i powiatowych.

Jako związek broniący pracowników oświaty, obsługi i administracji obawiamy się utraty miejsc pracy

i zwiększenia bezrobocia. Czy dotychczasowa sieć placówek oświatowych w gminie Prudnik jest niewystarczająca do realizacji zadań oświatowych?

Według nas powstanie nowej szkoły nie przyniesie żadnych korzyści, wręcz przeciwnie, wprowadzi chaos w dobrze funkcjonującym systemie nauczania.

W imieniu Zarządu MON NSZZ Solidarność przewodniczący Jacek Szczepański.

I jeszcze mamy trzecie pismo Związku Nauczycielstwa Polskiego Zarząd Oddziału ZNP w Prudniku.

W związku z pojawiającymi się informacjami dotyczącymi powstania zespołu szkolno-przedszkolnego w Prudniku, placówki, która ma być prowadzona przez ogólnopolskiego operatora oświaty z siedzibą w Poznaniu Związek Nauczycielstwa Polskiego w Prudniku zdecydowany sprzeciw. Nadchodzący niż demograficzny spowoduje zmniejszenie liczby oddziałów w szkołach, ograniczenie liczby etatów, a w konsekwencji doprowadzi do likwidacji placówek oświatowych, zwolnień nauczycieli, pracowników administracji i obsługi. Związek Nauczycielstwa Polskiego w Prudniku nie widzi żadnego racjonalnego uzasadnienia z utworzenia kolejnej placówki oświatowej. Placówka ta ma być prowadzona przez inny podmiot, niż samorząd, co bez wątpienia zwiększy koszty prowadzenia szkół i przedszkoli przez JST. Powstanie nowej placówki odbywać się będzie kosztem już istniejących szkół i przedszkoli prowadzonych przez lokalne samorządy, bowiem zgodnie z prawem oświatowym nowo powstała placówka prowadzona przez fundację będzie otrzymywała poza subwencją oświatową również dotację równą kosztom prowadzenia oświaty przez samorządy.

Ponadto placówka ta będzie zatrudniała pracowników w oparciu o Kodeks pracy, a nie Kartę Nauczyciela i ustawie o pracownikach samorządowych.

Zarząd Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Prudniku domaga się negatywnego stanowiska gminy Prudnik w sprawie powstania nowej placówki. Za Zarząd Oddziału związku Nauczycielstwa Polskiego podpisała pani prezes pani Maria Boczarska. Dziękuję za wysłuchanie.

Wiem też, że jest stanowisko Komisji Oświaty, tak? Bardzo proszę o odczytanie przewodniczącej komisji pani Ludmiły Lisowskiej.

Radna Ludmiła Lisowska:

- Chciałabym Państwa poinformować, że 18 kwietnia na wspólnym posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Sportu oraz Komisji Spraw Obywatelskich i Porządku Publicznego zaprosiliśmy dyrektorów szkół z panią dyrektor Marią Strońską na czele i dyskutowaliśmy, rozmawialiśmy na temat tego pomysłu utworzenia nowej szkoły. Rozmawialiśmy także z panem burmistrzem, panem Grzegorzem Zawiślakiem rozważając plusy i minusy tego przedsięwzięcia. Niewątpliwie oddając pełny szacunek dla pracy ogólnopolskiego operatora oświaty, który reprezentuje w naszym środowisku nasz nauczyciel, nasz dyrektor pani Marzena Kędra, znany nauczyciela roku, dyrektora roku, profesora oświaty i z całym szacunkiem dla sukcesu i osiągnięć prowadzonych szkół i przedszkoli wyraziliśmy jednoznacznie

zaniepokojenie wobec powstania nowej szkoły w Prudniku przede wszystkim w aspekcie sytuacji demograficznej, o której tutaj wszyscy wcześniej też i w pismach i pan burmistrz już wspomniał, która naruszyłaby jednoznacznie tok realizacji zadania własnego gminy, jakim jest prowadzenie sieci szkół podstawowych i przedszkoli przez naszą gminę. Wyrażamy zaniepokojenie w zakresie naruszenia tej sieci,

perspektywy ewentualnej likwidacji którejs z szkół, utraty pracy przez naszych nauczycieli. A to jest takie nasze podstawowe zadanie

i na straży tego przede wszystkim stoimy. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję bardzo Pani Przewodniczącej Komisji Oświaty, Pani Ludmile Lisowskiej za stosowne informacje. Bardzo proszę, tutaj pani Zofia Zeprzałka-Krzemiń.

Radna Zofia Zeprzałka – Krzemiń:

- Szanowni Państwo, chciałabym powiedzieć, że z wielką uwagą przeczytałam opinię mówiące o tym czemu ma służyć obiekt przy ulicy Podgórnjej.

I tu po prostu należy się ze wszystkim zgodzić. Ale też nie wiem dlaczego ktoś z Poznania wie jakie my mamy największe potrzeby.

Przy okazji uznanie dla pana burmistrza, który z rozważą podjął słuszną decyzję. Ja jako nauczyciel, który przepracował 40 lat w zawodzie pełniłam funkcję wizytatora oświaty w powiecie, byłam wicedyrektorem liceum przez pewien okres, zawsze mówiłam o takich potrzebach, które rzeczywiście tutaj istnieją. Jeździłam do kurator prośbą, propozycją żeby otworzyć u nas na przykład liceum drzewne, albo dwuletnie studium drzewne. Wtedy mi mówiono nie ma pieniędzy, nie da się tego zrobić. Przez cały czas jak pełni funkcję radnej kiedy jest tylko okazja mówię o otwarciu filii wyższej szkoły. Dlaczego młodzi ludzie muszą jeździć do Nysy, do Opola, Wrocławia i

tak dalej? Nie każdego stać na stancję, nie każdego stać na dojazdy. Miałam nawet z tej mównicy zapewnienie przedstawiciela władzy z Opola, że ten problem będzie widziany i będzie jakby aktualny, że należy się do tego przyłożyć i Prudnik zasługuje na to, żeby otworzyć taką filię szkoły wyższej. Jeżeli są pieniądze dlaczego tego nie zrobić? Jeżeli dysponujemy funduszami czemu nie otworzyć na przykład jakiegoś technikum zawodowego?

Takie szkoły są potrzebne. Ja tu rozmawiałam dzisiaj z przewodniczącą Komisji Oświaty.

Państwo z Komisji Oświaty i Komisji Obywatelskiej jeździli do szkół

podstawowych, badali jakie są potrzeby. Te potrzeby są ciągle duże.

I dlaczego my mamy otwierać nową placówkę, która pod żadnym względem nie jest nam tutaj, nie jest dla nas konieczna?

Te opinie są oczywiście słuszne. Ale też ja mam jeszcze wielką nadzieję,

że kiedyś taka myśl, która mnie męczy od dawna i stanie się

zaraźliwa. Zaraźliwa dlatego, że ciągle deklarujemy taką chęć zatrzymania

młodych ludzi w Prudniku. Chcielibyśmy dla nich mieszkań. Chcielibyśmy dla nich pracy. Ale oni muszą wcześniej zdobyć stosowne wykształcenie.

Jeszcze raz powtarzam, nie każdego młodego człowieka i jego rodzica

stać na wysłanie dziecka na studia do dużej metropolii.

Pomyśleć o tym by należało, a nie burzyć spokój nauczycieli, którzy wykonują pracę, dezorganizować działalność szkół, które funkcje należycie. Raczej dofinansować, raczej działać właśnie w tym kierunku,

żeby ta praca była jak najbardziej pozytywna i opłacalna i skuteczna. Jeszcze raz powtarzam dziękując za uwagę,

otwarcie filii szkoły wyższej, otwarcie liceum o charakterze uzawodawiającym, a nie robienie czegoś, o czym nie

marzymy i czego w ogóle nie proponowaliśmy do tej pory i nas nagle tutaj jakoś wprowadzać na taką ścieżkę,

która absolutnie nie powinna miejsca. Bardzo dziękuję za uwagę i myślę,

że taki punkt widzenia znajdzie poparcie. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Pani Ludmiła Lisowska ad vocem.

- Jakkolwiek nadmienić jeszcze należy,

że przy wszystkich problemach i brakach naszej prudnickiej oświaty,

o której dzisiaj też rozmawiamy, trzeba stwierdzić, że nasze szkoły są do szkoły bardzo dobre. O czym też

jednoznacznie trzeba powiedzieć. Są to szkoły działające na bardzo wysokim poziomie, gdzie jest też bardzo

bogata oferta edukacyjna dla uczniów. Każda szkoła ma swoją autonomię i też może uczeń, czy rodzice mają też

prawo wyboru pomiędzy poszczególnymi szkołami. Jak na przykład czy klasy sportowe, czy też innego typu

klasy, czy klasy profilowane. W tym wypadku w sposób jednoznaczny potwierdza się wysoka jakość pracy

naszych szkół i wynikami egzaminów końcowych i wynikami konkursów i wieloma innymi sukcesami, o których

mamy okazję także słuchać w rocznych sprawozdaniach pani dyrektor gminnego zarządu, jak także przy bieżącej

konserwacji. Także jednoznacznie trzeba to powiedzieć, że nasze szkoły pracują na bardzo wysokim poziomie. Za

to też należy się szczególnie podziękowanie dla nauczycieli i organu prowadzącego. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Czy pani dyrektor, pani Maria Strońska parę słów?

Bardzo proszę.

Dyrektor Gminnego Zarządu i Wychowania Maria Strońska:

- Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, ja z ogromną przyjemnością wsłuchuję

w te słowa które padały, tutaj padły przed chwileczką.

Chciałam w imieniu nauczycieli, wszystkich dyrektorów podziękować za ogromne wsparcie. Bo uważamy, że znaleźliśmy się w trudnym momencie.

Potrafililiśmy się zjednoczyć i przyszliliśmy tutaj razem na Komisji Oświaty.

Stanęliśmy w obronie naszych uczniów, w obronie naszych rodziców, w obronie nauczycieli. Bo wiemy jakie stoi

przed nami zagrożenie. Bardzo Państwu dziękuję za te słowa, za otuchę. Chciałam powiedzieć, że naprawdę mamy

dobrą kadrę pedagogiczną. Mam przyjemność pracować w zawodzie nauczycielskim, patrzę na swojego ucznia

tam troszkę,

w zawodzie nauczycielskim, w oświacie 42 lata, z tego 16 jestem Państwem tutaj i staram się służyć placówkom

oświatowym organizując im pracę, współorganizując z nimi pracę. Chcę powiedzieć, że mamy wspaniałych

nauczycieli, którzy otrzymują wiele wyróżnień.

Nie tylko na terenie Opolszczyzny, ale również w taki hierarchii

ogólnopolskiej. Mamy również wspaniałych dyrektorów cenionych na Opolszczyźnie i pracuję również w komisji

awansu zawodowego nauczycieli

dyplomowanych. No i trzeba powiedzieć, że nasi nauczyciele, bo organizuję również komisje zawodowe

nauczycieli mianowanych, nasi nauczyciele już na tym niższym stopniu nauczyciela mianowanego mogliby zdać

egzamin na kolejny stopień. Pracują na prawdę dobrze. Mają swoich mistrzów, mają się od kogo uczyć. Dobrze

pracują. Wypełniają wszystkie zadania, które przed nimi stawia państwo. Tych zadań jest coraz więcej. Ostatnie zadanie, edukacja włączająca. Do tej edukacji włączającej przygotowujemy się już co najmniej od 5 lat, jeżeli nie dłużej. Pomoc psychologiczno-pedagogiczna, praca z dzieckiem niepełnosprawnym. Staramy się również dzięki Państwu, dzięki przychylności pana burmistrza nawet nie mając w tych paragrafach środków doposażać szkoły stając tak jak tu pani Lisowska powiedziała z projektów zewnętrznych. I zawsze znajdujemy środki na wkład własny, których pozyskanie również trudne, ale zawsze tutaj i pani skarbnik i pan burmistrz starają się te środki znaleźć. W tym roku myślę, że Państwo również będą mieli okazję dowiadywać się o różnych właśnie możliwościach doposażenia szkół i nasze doposażenie stoi prawie na równi z takimi szkołami, które są niepubliczne i mają większe możliwości, niż my. Mogą te środki pozyskiwać inaczej. Myślę, że to nie o to chodzi, ale musimy sobie wszyscy zdawać sprawę, że w naszym mieście, w innych miastach edukacja nie tylko ta w szkole podstawowej, w szkole średniej, ale również w przedszkolu. Myślę, że również jeszcze wcześniej, w żłobku, wspieranie rodziców w tych trudnych zadaniach, czyli może trzeba będzie powołać szkołę dla rodziców. Edukacja powinna być obecna przez całe życie. I myślę, że ten obiekt, przed którym jest znak zapytania co z nim zrobić, to na to trzeba sobie odpowiedzieć. Musimy się edukować przez całe życie i to musi być jeden z naszych priorytetów. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję Pani Dyrektor Gminnego Zarządu Oświaty i Wychowania Pani Marii Strońskiej za wyrażenie swojej opinii.

Bardzo proszę, **pan burmistrz Grzegorz Zawisłak.**

- Drodzy Państwo, ja myślę, że jednoznacznie się wyraziłem w swoim informacji, niemniej chciałem dodać, odnieść się do tych pism i tych fragmentów tego pisma, nie zdarzyło się, przynajmniej ja nie pamiętam kiedy nie znaleźliśmy na wkład własny. Bo tak to zabrzmiało jakby faktycznie te wkłady własne więc nie było. Jeżeli się myślę, to Pani Mario proszę mnie wyprowadzić z błędu. Czy przy którymś projekcie, który dyrektorzy składali brakło nam pieniędzy na wkład własny? Bo ja nie pamiętam takiej sytuacji. Zawsze te pieniądze się znajdowały. Bardzo się cieszę, że dyrektorzy zmieniają trochę swoje patrzenie na funkcję, którą pełnią. Bo dzisiaj dyrektor to nie nauczyciel, dyrektor to manager, który musi środkami dysponować. Dyrektor to osoba odpowiedzialna na swojej linii frontu, biorąca pełną odpowiedzialność za decyzje. Czasy kiedy przerzucało się tematy do burmistrza definitywnie się kończą. Walczę z tym, ale czasami są takie rzeczy. Burmistrz jak burmistrz się zgodzi, to będzie. Nie, dyrektor jest tą osobą, która musi podejmować decyzje. Czasami niepopularne. Mówimy choćby o naborach do szkoły. Drodzy Państwo, Drodzy Rodzice jak nas słuchacie, chcę Wam jasno powiedzieć nie ma czegoś takiego jak wymuszanie, to jest ostatni rok kiedy w tym roku jeszcze jakieś takie wpływy mogły się pojawić, wymuszanie na dyrektorach, szantażowanie dyrektorów, szantażowanie burmistrza tym, że ta szkoła jest lepsza, ta gorsza. Staramy się, by wszystkie szkoły były na jednym poziomie. Są obwody, jeżeli te obwody nie pasują, to dyskutujemy o obwodach. Ale potem trzymajmy się czegoś, co jest ustalone, co funkcjonuje. Te obwody są ustawione pod wydolność placówek. I patrząc na to, co się dzieje, na tą niską demografię nie będzie takiej dowolności przy wybieraniu sobie szkoły bo mi się tak wydaje. Te szkoły są tak blisko zlokalizowany, Drodzy Państwo, że naprawdę no nie mówmy, że jest to bardzo utrudnione jeżeli chodzi o przynależność do placówki. Naprawdę każda szkoła coś dostaje. Nawet ta stowarzyszeniowa, która nie jest naszą szkołą, też dostaje wsparcie w naszej gminie. Traktujemy ją jako swoją. I proszę o tym pamiętać. I jeszcze ważna rzecz. Nigdy nie było dyskusji o tym, żeby wprowadzać szkolnego operatora. A chcę podkreślić, że w sytuacji kiedy zostały gimnazja zlikwidowane żaden nauczyciel nie stracił pracy mimo, że nas kosztowało to trochę więcej środków przy wydatkowaniu pieniędzy subwencyjnych budżetowych naszej gminy. Dbamy o swoich nauczycieli, dbam o swoich nauczycieli, o swoich dyrektorów, o swoje placówki. Czuję się za nie bardzo odpowiedzialny. To co pani Zosia powiedziała odnośnie szkoły średniej też mi się to marzy. Co do jakości i rozwoju placówek, szkół średnich nie wypada mi tego komentować. Od tego jest powiat. Więc tego czynić nie będę. Nie miej nie będę też się wypowiadał czy jestem przeciwny, czy za. Nie widzę przeciwwskazań, ale powiat może te przeciwwskazania widzieć. Więc nie chcę za niego decydować. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos ale w sprawie szkoły?

Ale to nie sprawie szkoły.

Pan radny, żeby trzymać się tematycznie.

Radny Jacek Urbański jeszcze, tak? Bardzo proszę.

Radny Jacek Urbański:

- Podsumowując na koniec chciałbym zwrócić na jedną rzecz uwagę.

Mam nadzieję, że ta sytuacja nauczy nas pewnych rzeczy wszystkich, wszystkich tutaj. I ktoś kto wypowiada się w imieniu samorządu,

to musi wiedzieć co to jest samorząd. I chciałbym, żeby właśnie na podstawie tego przykładu, bo ten problem wynikał z tego, że pojawiły się w mediach na portalach społecznościowych pewne deklaracje, które by jakoby mówiły, że samorząd jest przychylny. Chciałbym, żeby nas to nauczyło więcej rozwagi przy składaniu takich deklaracji w imieniu samorządu. I dobrze, że pan burmistrz podjął taką, a nie inną decyzję konkretną. Udział wszelkiego rodzaju spekulacje. I dla osoby, która kiedyś będzie próbowała składać jakieś mówię deklaracje w imieniu samorządu, żeby zawsze pamiętała jedną rzecz, że samorząd to wspólnota mieszkańców. I trzeba z nimi rozmawiać, a później wypowiadać się w imieniu. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Bardzo proszę. Tak, tak, dobrze. Tylko ja chciałam zamknąć temat szkół. I teraz już dotyczący sprawozdania.

Bardzo proszę, radny Tomasz Wisła.

Radny Tomasz Wisła:

- Tak, dziękuję za udzielenie głosu. Chciałem się odnieść do informacji na temat ulicy Działkowej. To są słowa nie do Pana, Panie Burmistrzu, tylko poprzez Pana słowa przekazywane może dalej. Bo ja nie rozumiem jakiejś hipokryzji tego wszystkiego. Jedna jednostka pieniądze przyznaje w kwocie prawie 5,5 miliona, ponad 5 milionów, 5 400 000.

Drugą jednostką najpierw znajduje jakiegoś hipotetycznego kręgowca, który ja akurat biologię znam więcej niż Państwo, funkcjonowanie takiego kręgowca w tym cieku, który jest częściej suchy, niż mokry jest z jakąś żenadą i współczuję tylko projektantowi, który musiał powoływać komisję, czy tam jakąś ekspertyzę ichtiologiczną żeby to udowodnić.

Wcześniej jeździły tam i jeżdżą po tych dziurach nieszczęsnych auta. Jeżdżą rowerzyści, poruszają się piesi, jeździ sprzęt rolny. Nikomu nie stanowiło żadnego problemu układ tego potoku. Ja czasami odnoszę wrażenie, że niektóre służby patrzą na to tak jakby tam miał być nie wiem pas startowy dla odrzutowców zbudowany. A to jest droga, która wiedzie przez pole. Która ma służyć nie 10 osobom, 15 osobom, tylko ma służyć całej ilości mieszkańców Łąki Prudnickiej i tych którzy,

komunikują się z Prudnika i do Prudnika. Ja tego nie pojmuję. Dla mnie to jest po prostu jakiś absurd. To niech nam napiszą pismo jasno, niech nam to przedstawiają my nie godzimy się na budowę drogi ulicy Działkowej i tam podadzą jakieś swoje znowu wysrane z palca argumenty. Dobrze. Przystawimy to mieszkańcom, trudno. Będziemy musieli pogodzić się z tą nieprzyjemną prawdą. Ale założmy, że prawdą. Albo niech nam dadzą zielone światło. Bo pieniądze na koncie leżą i z każdym miesiącem ich wartość maleje. Minóg rzeczny, kosmos. Teraz uwarunkowania geodezyjne. Rozumiem, dobrze. Nie ma specustawy. Przepraszam, jest coś takiego jak specustawa, jest, która mija wszystko. Z czym jeszcze będziemy się kontaktować z nimi? Jakie jeszcze konfrontacje nastąpią?

Jakie konfrontacje jeszcze muszą nastąpić żebyśmy wiedzieli co z tego będzie?

W takiej jeszcze konkluzji do pana burmistrza mam taką wielką prośbę,

żeby to wyjaśnienie pojawiło się, jeżeli to jest oczywiście możliwe,

żeby pojawiło się w gazecie naszej w Tygodniku Prudnickim. Niech ludzie to przeczytają. Niech wiedzą jak to wszystko wygląda. Żeby nie było opracowania takiego, że nam to nie wychodzi, bo my nie umiemy, ale jacyś nieporadni jesteśmy, albo zabieramy się za coś na czym się nie znamy. Nie. To wszystko są czynniki zewnętrzne. Czynniki zewnętrzne, które mogłyby podlegać jakiejś tam konkluzji. Czy dobrze, czy niedobrze.

Taką mam prośbę do pana burmistrza. Jeżeli będzie możliwe.

Burmistrz Grzegorz Zawiślak:

- Jedno zdanie jako uzupełniające tego, to było podane. Jest to kwestia brak inwentaryzacji tej linii brzegowej, która istnieje dzisiaj. I żeby móc to zmienić musimy ją najpierw zalegalizować, żeby ją za chwilę zmienić. To taki paradoks. No ale taki jest paradoks i ja tego nie przeskoczę i analizowaliśmy to prawnie i nie możemy przeskoczyć. A Wody Polskie będą literalnie muszą najpierw mieć inwentaryzację przed po to, żeby móc ją zmienić przebudować. I to wszystko ten cały proces na dzień dzisiejszy wydłuża. Wcześniej wyruszały inne czynniki. No samo dokument, przygotowanie dokumentacji w normalnych warunkach to jest około roku czasu, półtora roku czasu. W tym przypadku no jest to bardzo długi proces i jest mi smutno, że to tyle trwa. Bo nie ukrywam chciałbym, żeby wszyscy już mieszkańcy, którzy będą z tej drogi korzystali i jeździli tam, że było też jasne. Są automatycznie wyprowadzenia do wszystkich bocznych dróg. Mając zrobioną jedną główną drogę, kanalizację, wtedy możemy przystąpić do tych bocznych dróg, które też powodują kontrowersje w różnego rodzaju sporach. Dziękuję.

Radny Tomasz Wisła:

- Osoby, które decydują o tym zdawały sobie sprawę jak to jest odbierane. To jest odbiór społeczny. To odbiór dużej, dużej ilości ludzi.

A ja mam wrażenie, że my poruszamy się w jakichś dwóch odrębnych rzeczywistościach. To to jest chyba nie na teraz, prawda? Chyba nie w tym momencie to powinno funkcjonować te dwie rzeczywistości.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję i jeszcze ad vocem wiceprzewodniczący rady Edward Mazur.

Wiceprzewodniczący Rady Edward Mazur:

- Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu,

Szanowni Państwo Radni, nigdzie tego nie mówiłem,

a dzisiaj to powiem. Bardzo chciałem Panu podziękować, Panie Tomaszu za ten głos. A ja dlatego wpisałem ad vocem, ponieważ chcę odkryć teraz taką tajemnicę. Ja mam tam działkę przy tym rowie już 40 lat i wiem co w ciągu roku w poszczególnych 40 latach w tym rowie się dzieje. Woda jest tylko wtedy, kiedy są opady deszczu lub woda jest wtedy, kiedy kamieniołomy tak zwane w Dębowcu spuszcza nadmiar wody. Kopalnia odkrywkowa. Spuszczają wodę kiedy jest po prostu za dużo tej wody po opadach, a trzeba dokonywać odstrzałów. Tam nie ma żadnych ryb. Jedynie jak woda jest czasami się kaczka pojawi tak zwana. Też wielokrotnie występowałem do Opoła. Tutaj kiedyś na Tkackiej był ten Oddział Wojewódzki Zarządu Dróg i Wód, żeby tam nam skosili, żeby nam to przeczyścili ten rów, bo ten rów często był zaniedbany po prostu. Tam jest tylko kamień i to wszystko co się z pół jeżeli są większe opady nanieś. Także to jest jak to się mówi no trochę jest cios poniżej pasa, że my się 2 lata borykamy z Wodami Polskimi żeby tam można tą inwestycję przeprowadzić. Dziękuję.

Radny Edward Mróz:

- Chciałbym Poinformować co to znaczy ad vocem.

Ad vocem to jest w stosunku do swojej wypowiedzi odniesienie się. A jeżeli Pan chce zabrać głos poza kolejnością, to proszę zgłosić się do dyskusji i wtedy będzie wszystko zgodnie z protokołem.

Wiceprzewodniczący Rady Edward Mazur:

- Dziękuję, Panie Edwardzie. Nie musi mnie Pan poprawiać. Ja wiem co do mnie zależy. Tylko chciałem wejść słowo tutaj tego pana. Ja wiem, że Pan nie pierwszy raz lubi wychodzić jak to się mówi tam gdzie nie trzeba. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Bardzo proszę, radny Stanisław Mięczakowski.

Radny Stanisław Mięczakowski:

- Chciałem odnieść się do punktu 6 podpunkt 3 sprawozdania pana burmistrza. Unieważniono przetarg na modernizację kotłowni kuchni wraz z budową przyłącza gazowego do szkoły podstawowej Stowarzyszenia Rozwoju i Promocji Wsi Łąka Prudnicka. Chciałbym zapytać z jakich powodów unieważniono i czy ponownie zostanie ogłoszony przetarg? Dziękuję.

Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawiślak:

- Z powodu kwoty, która przekracza znacznie zaangażowane środki. Kwota modernizacji ogrzewania, czy wymiany pieca i całej instalacji to jest około 500 000 zł. Na to zadanie mamy przeznaczone 120 000 zł. Rozmawialiśmy ze stowarzyszeniem. Chcemy ponownie przetarg, ale tylko i wyłącznie na wymianę pieca. I tutaj do tej procedury się przygotowujemy. No z tego co widzimy no ceny tak szaleją, że ciężko naprawdę w realnych kwotach zrobić normalną inwestycję. Planujemy kolejny przetarg na wymianę na tym etapie pieca. Nie instalacji jeżeli będą ku temu środki, może stowarzyszenie pozyskać środki, będzie mogło partycypować w kosztach, to pomyślimy w przyszłości o tym, żeby tą instalację również wymienić. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Radny Zygmunt Trojniak poproszę.

- Pani Przewodnicząca, Szanowni Koledzy i Koleżanki Radni, ja mam pytanie do sprawozdania pana burmistrza w punkcie 7. Odniósł się Pan tam do strefy płatnego parkowania, że w związku z zakończeniem umowy z Zakładem Usług Komunalnych od 1 kwietnia zarząd nad strefą będzie sprawował no bezpośrednio Urząd Miejski. Chciałem się zapytać jakie przesłanki zadecydowały o tym, że to jest zarząd nad strefą przyjmuje miasto.

No bo jeśli chodzi dyskusję wcześniejszą na temat ZUK-u,

to to jest między innymi odbieranie przychodów ZUK-owi stąd, że ten zarząd przyjmuje miasto. I czy Urząd Miejski jest przygotowany, żeby sprawować bezpośrednio zarząd nad strefą, bo to jest też się wiąże z innymi pracami takimi jak sprzątanie, są pory roku, odśnieżanie, utrzymywanie oznakowania poziomego, pionowego. To się będzie wiązało z ogłoszeniem moim zdaniem zamówień publicznych, więc ogłoszeniem odpowiednich przetargów na tego typu prace. Czy Urząd Miejski jest przygotowany do tego, żeby bezpośrednio sprawować nadzór nad zarządzaniem strefą płatnego parkowania?

Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawiślak:

- Urząd Miejski jest przygotowany tego, żeby bezpośrednio sprowadzi urząd nad strefą płatnego parkowania. To pierwsza rzecz. Druga rzecz, w związku z podpisaniem umowy w in-house to nie możemy tego przekazać ZUK-owi przy nowej umowie. Byliśmy zobowiązani niestety do podjęcia takiej decyzji, która strefę płatnego parkowania dalej utrzymuje naszym zasobie. Za sprzątanie, akurat nie w tym przypadku zadanie sprzątające mamy umowę trwającą, możemy ją aneksować o strefę płatnego parkowania.

I te pieniądze, które i to szły do ZUK-u będziemy w stanie ZUK-owi za utrzymanie czystości w tym zakresie sprzątania strefy tak czy tak przekazać. No do tej pory te pieniądze wystarczały, więc będziemy mogli to

przekazać. Jest to z tym związane, że nie możemy podpisać na tą chwilę umowy w ramach in-house na prowadzenie strefy płatnego parkowania.

Radny Zygmunt Trojniak:

- Co w przypadku kiedy koszty zarządzania tą strefą będą wyższe jak wpływy z jej, jakby przychód, zysk z funkcjonowania tej strefy? Czyli powiedzmy nie wiem, wydamy złotówkę po to, żeby zysk był 20 groszy.

Burmistrz Grzegorz Zawiślak:

- Drodzy Państwo, nie prowadzimy strefy płatnego parkowania żeby na niej zarabiać, to chyba od początku było oczywiste. Po to jest ta strefa, aby więcej się utrzymywała, żeby wymusić ruch na rynku. No Państwo pamiętacie te lata kiedy rynek był zakorkowany, stało pełno samochodów 'sprzedam'. Wszystkie samochody, które do tej pory gdzieś stały na podwórkach były przetrzymywane długotrwale na tej strefie i to wymusiło powołanie tej strefy. Uważam, że to słuszny był kierunek i nadal trzeba zrobić wszystko, żeby strefa była. Bo swoją rolę spełnia. No niewątpliwie jeżeli będzie taka sytuacja, że będziemy musieli zastanawiać się czy tą strefę dalej utrzymywać, czy ewentualnie koszty podnosić, Państwo będziecie po tym poinformowani bo to Państwo jako rada podejmuje uchwały. Na tą chwilę nie przewiduję, aby taki ruch musiał być robiony. Szczególnie, że niedawno żeśmy taki ruch zrobili. Wprowadziliśmy pierwsze pół godziny za darmo dla mieszkańców. Jak widzimy funkcjonuje to dosyć dobrze. Ale przy okazji wprowadziliśmy troszkę wyższe stawki te kolejne. Więc one na tą chwilę mniej więcej bilansują się jeżeli chodzi o to co było do tej pory. Mielśmy w tym czasie wyłączony Plac Wolności.

Ten Plac Wolności jakby wrócił do tej strefy. Zakładam, że przez jeszcze jakiś czas nie będziemy musieli tej strefy płatnego parkowania zmodyfikować jeżeli chodzi o finansowanie. A co do przyszłości i problemów ZUK-u, no to Państwo byliście o tym też informowani. Jest to związane z tym, że ta decyzja, która była podjęta w 2017 roku, dobrze mówię? W 17 roku, czy 18. 18. No niestety spowodowała, że Zakład Usług Komunalnych znalazł się w trudnej sytuacji. Bo należy podkreślić jedną rzecz. ZUK jako ZUK funkcjonował przyzwoicie. W sytuacji, kiedy ZBK zostało włączone, do której co roku było dokładane około 1 800 000 zł dotacji bezzwrotnej dzisiaj jest to wkład, który należy włożyć w podniesienie kapitału spółki. To jest cały czas pompowanie wydumuszki, bo tego kapitału bez końca podnosić nie można. Więc do końca trwania umowy śmieciowej tej restrukturyzacji nie przeprowadzamy. Z tą restrukturyzacją będziemy musieli się zmierzyć w 2024 roku po to żeby od 2025 roku ZUK mógł funkcjonować w nowej rzeczywistości i na nowych zasadach. I myślę, że to jest kluczowe w tym wszystkim. Niemniej dokapitalizowanie spółki pewnie będzie musiało mieć miejsce w związku z sytuacją, w jakiej spółka się znajduje. Dziękuję.

Radny Zygmunt Trojniak:

- Bo pan burmistrz ten temat poruszył, więc wydaje mi się, że to nie jest kwestia, że dofinansowujemy ZBK, bo mi się wydaje, że jest to kwestia urealnienia opłat jakie gmina płaci za usługi, które wykonuje ZUK i gdyby te umowy były rentowne nie byłoby w ogóle problemu i dopłacania, czy podnoszenia kapitału ZUK.

Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawiślak:

- Umowy są jakie są Szanowny Panie Radny, ja myślę, że to jest największym problemem to są czynsze i ściągalność tych czynszy.

Jeżeli widzimy, że czynsze i ta stopa odtworzeniowa jest na poziomie około 8 zł, 9 zł, a my nie jesteśmy, mamy 1/3 tego, więc to nie możemy mówić, że to tylko umowy z gminą Prudnik są nieurealnione, tylko czynsze. Podniesienie tak drastycznie czynszy do tego realnego poziomu odtworzeniowego no dzisiaj wiązałoby się z tym, że musimy podnieść mieszkańcom czynsze 100, 200%. A myślę, że na to nikt nie jest dzisiaj gotowy. Nikt nie chciałby tak drastycznego kroku robić.

Radny Zygmunt Trojniak:

- Znaczą ja myślę, że my tu mylimy pojęcia. Ja już od tak roku dyskutuję i składałem wnioski i została podjęta uchwała o tym, że ZUK powinien od 1 stycznia tego roku zarządzać nieruchomościami komunalnymi. I jak pan burmistrz stwierdził w lutym odstepuje od tego zadania co miał rok.

Gdyby ZUK-owi było normalnie finansowane zarządzanie to to nie jest zbiorniczek, to w ogóle nie ma, tak powiem czynsz jest dla właściciela, czyli jest dla gminy Prudnik. Natomiast spółka dostalaby tylko opłaty za zarządzanie. Więc to nie można mieć jednego i drugiego.

Wydaje mi się, że po prostu ZUK-owi jeśli wykonuje te zadania należy się opłata, która jest w miarę rentowna. I to jest wszystko w tym temacie. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Radny Jacek Urbański.

Radny Jacek Urbański:

- Ja bym chciał jeżeli mogę wróc do słów kolegi radnego Tomasza Wisły, bo on z jego wypowiedzi wyglądałoby to tak, że wszystkie instytucje, które wydają decyzję w sprawie ulicy Działkowej jak gdyby sprzyściły się, żeby ta ulica nie powstała. Uważam, że to jest trochę mało poważne. Dlaczego? No przecież te instytucje występują zgodnie z różnego

rodzaju uzupełnieniem w dokumentacji, zgodnie z przepisami, uregulowaniami i procedurami jakie są. Bo jeżeli coś z tych procedur jakichś rzeczy, które wymagają nie było konieczne nie sądzę, żeby występowały. Na pewno tak mówię te instytucje, które wydają nam decyzje, zezwolenia że tak powiem nie mają nic co w Prudniku tam będą robić ulicę Działkową. Są procedury, trzymają się tego sztywno, każą to zrealizować i tak dalej. Proponowałbym natomiast troszeczkę uderzyć się we własną pierś my jako gmina, bo no faktycznie tego czasu trochę minęło od momentu kiedy został złożony wniosek i do dzisiejszego dnia co chwilę coś tam że tak powiem wyskakuje, czegoś brakuje.

No ale tutaj pan burmistrz również przyznał w swoim sprawozdaniu, że przystępowaliśmy, wnioskowaliśmy do tego projektu bez wykonanej dokumentacji technicznej. I możliwe, że to również wpływa na cały ten proces i uzupełnianie tych dokumentów. To jest raz. Poza tym no mówię 9 miesięcy gdyby tak popatrzeć już chronologicznie, 9 miesięcy straciliśmy od momentu kiedy został opracowanie, kiedy było złożenie wniosku o dofinansowanie, czyli wtedy kiedy jak gdyby ten projekt został zaakceptowany. Dopiero w listopadzie, czyli po 9 miesiącach podpisaliśmy umowę z wykonawcą projektu.

Fakt, że przez te miesiące również tam były przez gminę czynione różnego rodzaju działania, ale już tutaj uciekło nam 9 miesięcy.

Więc tak jak mówię reasumując nie sądzę, żeby się ktoś jak gdyby sprzeciwiał lub rzucał nam kłody pod nogi, żeby ulicy Działkowej nie zrobić. Musimy po prostu zrobić to, co jest, przedstawić dokumenty odpowiednie i realizować to. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Radny Tomasz Wisła.

Radny Tomasz Wisła:

- Wszystko dobrze z wyjątkiem jednego elementu, inflacji. Gdyby nie było inflacji ja prawdopodobnie bym nie zabierał głosu i bym cierpliwie czekał. I wszyscy byśmy cierpliwie czekali. Ale mamy ten problem, że jesteśmy w inflacji i my z tej inflacji za 2 miesiące nie wyjdziemy niestety. I Państwo Polskie przyznało nam ponad 5 milionów zł, to jest 5 milionów pochodzących z podatków, które pobiera się od wszystkich nas, Polaków. I mówiąc to co powiedziałem mam na myśli, aby te pieniądze nie przepadały. One w tej chwili się, no obniżają swoją wartość rynkową, z każdym miesiącem obniżają swoją wartość rynkową. I mając to na względzie należy starać się, aby pewne sprawy rozwiązywać szybciej, niż mogłoby to przebiegać normalnym tokiem.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Radny Jacek Urbański.

Radny Jacek Urbański:

- Wszyscy wiemy na czym polega inflacja i wszyscy wiemy z czym to się łączy, więc trudno powiedzieć, ale no niestety tej inflacji ani gmina Prudnik, ani ktokolwiek inny chyba na świecie nie przewidział, że zaistnieją takie, a nie inne sytuacje związane z Covidem, z wojną na Ukrainie i związku z tym z wybuchem inflacji, żeby przewidzieć 2-3 lata do przodu, czy 5 lat do przodu że będzie inflacja i trzeba to szybciej zrobić lub później. No to są, inflacja jest rzeczą, która nie była do przewidzenia, więc trudno to uznać za jakiś argument jeżeli chodzi o szybkość wykonania tej inwestycji. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Przechodzimy do punktu 3.

Ad. 3.

Sprawozdanie przewodniczącej Rady o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami.

Można sobie tam poczytać.

To już tam każdy we własnym zakresie. I wróćmy teraz tutaj do porządku obrad. Bardzo proszę o zabranie głosu panią radcę prawną,

panią Katarzynę Staniaszek.(głosowanie wniosku radnego Stanisława Mięczakowskiego)

- Szanowni Państwo, zapoznałam się z przepisem, przypominam że wracamy do kwestii kompetencji Komisji Rewizyjnej do kontroli w imieniu Rady Miejskiej spółek gminnych. I zgodnie z przepisem art. 18a ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym komisja taka w imieniu rady miejskiej może kontrolować między innymi gminne jednostki organizacyjne i również w orzecznictwie tak jakby zaistniała wątpliwość czy gminne jednostki organizacyjne to są spółki. Co do zasady gminne jednostki organizacyjne to nie są spółki, więc czytając literalnie przepis uznajemy, że Komisja Rewizyjna nie ma takich kompetencji. Aczkolwiek orzecznictwo jest różne.

Nie zmienił się przepis. Zmieniło się orzecznictwo. Także prawidłowa była analiza dokonana przez wnioskodawcę, jak i również wstępnie analiza tego wniosku w Urzędzie Miejskim w Prudniku, iż Komisja Rewizyjna ma takie uprawnienia do kontroli. Dziękuję Państwu i przepraszam troszeczkę za zamieszanie z ty związane, ale wolałam to zweryfikować.

Przepis się nie zmienił, interpretacja się rozszerzyła. Także wnioskodawcy mieli tutaj rację i również Urząd Miejski. Ja ze swojej strony również wskazuję, że tak. Tylko właśnie zobaczymy jakie będzie stanowisko może nadzoru. Ale co do zasady jest, Komisja Rewizyjna ma swoje kompetencje na tyle szerokie, że może również kontrolować w imieniu Rady Miejskiej spółki komunalne.

A w szczególności te, w których jedynym udziałowcem jest gmina.

Aczkolwiek mówię, idąc dalej szeroko jak analizowałam tą kwestię to również być może takie spółki, w jest udziałowcem, a również mają udział inne podmioty. Postuluje się, że po prostu ten przepis, który wprowadza w błąd, na który zaistniała ta wątpliwość będzie zmieniony, ale tutaj moje wątpliwości nie były uzasadnione, Państwo mieli rację. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Czyli Szanowni Państwo zgłoszujemy w sprawie przyjęcia wniosku radnego Stanisława Mięczakowskiego w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli doraźnej w spółce gminnej Zakładu Usług Komunalnych. Rada może zlecić przeprowadzenie kontroli o charakterze doraźnej

Komisji Rewizyjnej na podstawie paragrafu 41.1 uchwały nr LXIII/883/2018 Rady Miejskiej w Prudniku z dnia 19 października 2018 roku w sprawie uchwalenia Statutu Gminy Prudnik. Bardzo proszę, pan radny Stanisław Mięczakowski jeszcze przed zgłoszeniem, proszę.

Radny Stanisław Mięczakowski:

- Pani Przewodnicząca, z informacji, które otrzymałem od sekretarza gminy należy wprowadzić poprawkę do wniosku z racji tego, że w jednym z punktów dotyczących kontroli odnośnie gospodarowania mieniem, wykupu i też tutaj przyznawania mieszkań kompetencje te posiada również gmina.

Więc to jest rozdzielone. Posiadał też ZUK, jak i również gmina. Ja we wniosku założyłem, że to jest tylko zadanie w kompetencji ZUK-u. Natomiast tutaj rozszerza o kompetencje gminne, więc prosiłbym o wprowadzenie tutaj poprawki do tego zapisu i wtedy wniosek będzie najbardziej już kompletny. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

To bardzo proszę, najpierw przegłosujemy o przyjęcie, o zmianę w porządku obrad. Nad wprowadzeniem tego wniosku, a potem będziemy głosować nad zmianą. Tak, nad zmianą porządku obrad. Głosujemy, bardzo proszę. Kto z Państwa jest za zmianą porządku obrad? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Za zgłosowało 17 radnych, 1 radny się wstrzymał, 3 radnych nieobecnych. Dziękuję. Do tematu jeszcze powrócimy w stosownym czasie. Przechodzimy do punktu 4.

Ad. 4.

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Czy ktoś z Państwa chciałby się odnieść?

Bardzo proszę, wiceprzewodniczący pan Edward Mazur.

Radny Andrzej Gajewski:

- [niesłyszalne] gdzie znajduje się ta uchwała, w którym punkcie? Na samym końcu. Okej, dziękuję.

Wiceprzewodniczący Rady Edward Mazur

- Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni, Panie Burmistrzu, ja

kierowałem tutaj sprawę do Generalnej Dyrekcji jeżeli chodzi o poszerzenie tego chodnika przy ulicy Skowrońskiego, patrz rondo z ulicą Wiejska. Generalna mi odpisała, że to nie jest ich kompetencja.

W związku z tym będę musiał złożyć pismo do starostwa. Ja wiedziałem o tym jakie są kompetencje, ale myślałem, że to może do Generalna Dyrekcja jak to się mówi na podstawie mojego pisma dogada się tak powiem kolokwialnie, porozumie się ze starostwem i to wykonają. Okazuje się, że jednak tutaj podział kompetencji jest stricte prawny i związku z tym ulica Sławińskiego, wiem o tym, należy do starostwa. Będę musiał wystąpić z wnioskiem do starostwa żeby znalazła środki finansowe ewentualnie do tego, żeby bezpieczeństwo chodnikowe. Do Generalna Dyrekcja fajnie to załatwiła, powiedziała po drugiej stronie jest duży chodnik i tam sobie mogą mieszkańcy chodzić. Także to tylko tyle. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Radny Stanisław Mięczakowski poproszę.

- Panie Burmistrzu, na ostatniej sesji zadałem pytanie ustne dotyczące, składałem interpelację, zgłosiłem problem dotyczący chodnika łączącego Prudnik z Łąką Prudnicką. Chciałbym zapytać czy w tej materii zostały poczynione już jakieś działania aby zniwelować te uchybienia, które zagrażają mieszkańcom? To jest pierwsze pytanie.

I drugie pytanie. Chciałbym zapytać o złożoną interpelację. Ta interpelacja już półtora roku czekam na odpowiedź satysfakcjonującą. O co chodzi? Chodzi o to, że w październiku 2021 roku złożyłem interpelację na podstawie której spotkaliśmy się w Starostwie Powiatowym, w którym spotkaniu to pan uczestniczył pan starosta, Wydział Drogownictwa. Chodzi o skrzyżowanie Nyska z Piastowską. Wykonanie skrzyżowania o ruchu okrężnym. Na spotkaniu tym zapadły decyzje.

Starostwo wywiązało się ze swojego zadania bardzo szybko, czyli wykonali próby przejazdu, najazdu zespołu pełnotowarowego i ich zadania zostały wykonane. I czekaliśmy półtora roku na ruch ze strony gminy. Ponownie złożyłem 14 kwietnia, ponownie złożyłem interpelację i dziwi mnie fakt, że Pan ponownie odsyła ten problem do starostwa. Gdzie to starostwo swoje zadania wykonało i czeka od półtora roku na ruch ze strony gminy. A Pan zadeklarował, pamiętamy te słowa, że ma Pan wizję i też tutaj organizację ruchu. I Pan zadeklarował, że zostaną poczynione tutaj działania. Półtora roku i nie ma. I nie wiem czy jest sens w ogóle odsyłać, bo to zostało wysłane do starostwa, więc nie wiem.

Proszę mi odpowiedzieć na kim etapie gmina tutaj działa i czy w ogóle możemy liczyć na to, czy zostanie to znowuż sędowane i starostwo będzie znowuż musiało wykonywać pewne działania, za które oczywiście też płaci, a ze strony gminy znowuż półtora roku czekania. Dziękuję.

Burmistrz Prudnika Grzegorz Zawiślak:

- Nigdy nie powiedziałem, że ruch okrężny w tym miejscu jest zasadny. Więc nie wiem skąd takie były przypuszczeni, że złożyłem deklarację, że tam rondo powstanie. Były rozmowy z powiatem. Powiat nie dał jednoznacznej tutaj decyzji. Jeżeli chodzi o organizację ruchu, organizację ruchu robi organ wyższego rzędu i może tutaj wprowadzić zmiany. Jeżeli chodzi o strukturę miejską temat od wielu lat jest dyskutowany jeżeli chodzi o ruch i musimy zlecić dokumentację nowej organizacji ruchu przynajmniej w obrębie rynku, czyli Plac Wolności, rynek. Bo jak widzimy dzisiaj troszeczkę to odstaje od komfortu poruszania się mieszkańców. Idziemy w kierunku takim i mamy takie przeświadczenie, że więcej powinno być ulic jednokierunkowych, które zapewnią nam łatwiejsze komunikowanie się. No taka dokumentacja kosztuje i jeżeli będziemy mieli na to środki, to takie zdanie zrobimy. A co do ronda przy ulicy Nyskiej z Placem Wolności i Piastowskiej no ja osobiście ani nie jestem na tak, ani na nie. Komisja się w tym temacie wypowiadała. Były przeprowadzone próby, że samochód tam ciężarowy teoretycznie jest w stanie zawrócić. Ale ja mówię no to organ wyższego rzędu podejmuje decyzje jeżeli chodzi o skrzyżowania, jeżeli chodzi o skrzyżowania z drogami krajowymi. Proszę zauważyć, że na całej długości dróg krajowych zostały postawione znaki STOP, ponieważ tak Generalna Dyrekcja uznała. Jeżeli powiat uzna, że w tym miejscu ma być rondo adres droga powiatowa, to takie rondo tam powstanie. Gmina nic do tego tak naprawdę nie ma. Może ewentualnie wносить uwagi innego rodzaju. Więc proszę nie przerzucać, że to jest w gestii gminy. To powiat może sam zdecydować czy takie rondo ma tam powstać lub nie.

Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Proszę, radny **Stanisław Mięczakowski ad vocem.**

- Panie Burmistrzu, oczywiście teraz trudno sobie przypomnieć, bo to półtora roku minęło, więc trudno jest sobie przypomnieć. Proszę? Ja również mam pamięć dobrą. Panie Burmistrzu, nie chcę polonizować, bo to co stenogramów, to ja Panu przytoczyłem raz. Zarzucił mi Pan kłamstwo i ja ten stenogram, gdzie zarzucił mi Pan kłamstwo i ja Panu pokazałem, że Pan się wypierał. Ale to ja nie chce polemizować, nie wchodzić tutaj, strzępić języka. Chciałbym po prostu uzyskać informację jeżeli starostwo dokonało jakichkolwiek pomiarów i podjęło działania czy gmina również, bo to jest droga gminna. Rozumiem, organem nadrzędnym jest powiat, ale gmina również partycypuje i musi wyrazić zgodę. I czy jakiegokolwiek próby były podjęte ze strony gminy, aby wykonać tam, zastanowić się, spotkać się, bo nie doszło do tej pory do spotkania Wydział Inwestycji z Wydziałem Drogownictwa, gdzie Pan powiedział, że takie spotkanie nastąpi.

Czy też może pamięć mnie myli?? No chodzi po prostu Panie Burmistrzu o to, ja nie chcę po prostu kruszyć kopii. Ale jeżeli się do czegoś zobowiązujemy, my jeżeli cokolwiek padnie jakiegokolwiek słowo, realizujemy. Czy się uda, czy się nie uda. Ale podejmijmy te działania.

Bo w chwili obecnej sprawa znowu jest odświeżana, pójdzie to do starostwa i powiedzą czego on ten człowiek chce. A po prostu ten człowiek chce tylko po to, żeby zakończyć sprawę. Pozytywnie lub negatywnie, ale będzie zakończone. Bo w chwili obecnej to wszystko wisi w próżni i ilekroć przychodzę, pytam czy cokolwiek było - nie mamy odzewu ze strony gminy.

No to ja nie rozumiem takiego działania. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Czy jeszcze chciałby odnieść się do udzielonych odpowiedzi na interpelację i zapytania?

Radny Stanisław Mięczakowski (niesłyszalne)

Burmistrz Grzegorz Zawiślak:

- Odpowiedź jest taka, jak dostał Pan odpowiedzi na interpelację.

Radny Stanisław Mięczakowski

- Nie składałem w formie pisemnej. Tutaj padło pytanie do Pana na sesji formie zapytania.

Burmistrz Grzegorz Zawislak:

- Ale Drodzy Państwo jeżeli znajdują się środki na modernizację, a cały czas Państwo wiecie o tym, że Generalna Dyrekcja planuje tam remont. Niestety zmieniły się kategoryzacje dróg. Droga, która leci na Głucholazy straciła jakby rangę ważności Generalnej Dyrekcji i ten remont został odsunięty. Ale ten remont dalej jest planowany. Więc wyrzucanie setek tysięcy zł myślę, że nawet może ponad pół miliona na to, żeby ten chodnik przebudować w sytuacji kiedy za chwilę Generalna Dyrekcja może chcieć w tym miejscu budować swoją ścieżkę pieszo-rowerową no jest wątpliwa czy powinno być podjęta taka decyzja w naszym zakresie. Myśleliśmy o tym, że robiąc dla jednego z przedsiębiorców przyłącz ściekowy w ramach, znaczy wodny w ramach tego zadania uda się zmodernizować ten chodnik. Niestety dokumentacja jest tak zrobiona, że ona ta nitka nie leci w chodniku, tylko idzie innymi działkami. Więc tani sposób modernizacji to tego chodnika nie wyszedł. Niewątpliwie ta ścieżka wymaga interwencji. Ale na tą chwilę środków nie widzę, żeby można było przeznaczyć. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Przechodzimy do punktu 5.

Przepraszam, już. Przechodzimy do punktu 5. Interpelacje i zapytania radnych. Czy ktoś by teraz chciał złożyć interpelacje, o coś zapytać, czy w formie pisemnej? Nie widzę. Proszę.

Wiceprzewodniczący Edward Mazur:

- Dziękuję, Pani Przewodnicząca. To ja będę Panie Burmistrzu składał tą interpelacje do starostwa o poszerzenie tej części chodnika przy ulicy Skowrońskiego w obrębie budującego się obiektu, a kwaciarni, która tam jest po tej samej stronie. Dziękuję.

- Dziękuję i pani radna Zofia Zeprzałka-Krzemień.

Aha, dobrze.

W takim razie bardzo proszę jakieś interpelacje i zapytania proszę w formie pisemnej.

Szanowni Państwo, przechodzimy do punktu 6.

Mamy naszych gości.

Ad.6. Rozpatrzenie informacji na temat działalności rzeczowej i finansowej Środowiskowego Domu Samopomocy za 2022 rok, druk numer 1310.

Jest nami pan dyrektor, pan Tadeusz Piątkowski.

Bardzo proszę, pani radna Zofia Zeprzałka-Krzemień.

- Szanowni Państwo, Panie Dyrektorze, ja pozostaję pod takim wielkim no urzekającym że tak powiem czarem dla Państwa pracy, bo gdy patrzę na waszych podopiecznych, idą na spacer na przykład i są uśmiechnięci, to poza tym uśmiechem widzę ogromną pracę Pana jako dyrektora, a także Pana pracowników. Sprawozdanie, które Pan przedstawił budzi także szacunek i można by powiedzieć, że odnosi się do ludzi, którzy są sprawni fizycznie i psychicznie. Tyle można osiągnąć ile tutaj zostało zapisane, a my to widzimy także na co dzień. Mam pytanie dla Pana, ale zanim to zrobię powiem tak, rzadko zdarzają się ludzie w tych czasach, kiedy obowiązują SMS-y i pisze się informację szybko, byle jak i jakoś tak kultura kontaktu wzajemnego zanika, patrzymy na Pana sprawozdanie pod nazwiskiem przewodniczącej Rady Miejskiej zapisano: Wielce Szanowna Pani Przewodnicząca.

Ale oprócz tego, że tu ta wielka kultura Pańska się pojawia mamy jeszcze specjalną techniką wyróżniony ten tytuł. No jest to coś pięknego w czasach kiedy ani pismo, ani kontakty międzyludzkie nie wymagają żadnej kultury słowa uznania, najwyższe słowa uznania. Myślę, że pani przewodnicząca to zauważyła i na pewno cieszy.

Chciałabym zapytać o rzecz taką. Poza pracą, która wynika z Waszego programu, olbrzymią pracą, podjęliście się zadania pomocy uchodźcom. Otwarto punkt.

Łącznie wydano 7935 posiłków. Panie Dyrektorze, proszę powiedzieć jak wyglądała organizacja tego przedsięwzięcia, jak Wam się to udało zrobić.

No mówi się ogólnie o wielkiej pomocy dla naszych sąsiadów spoza wschodniej granicy. Ale wyście to zrobili i zrobiliście to bardzo sprawnie. Niech nam Pan uchylą rąbka tajemnicy. Myślę, że to jest rzecz do naśladowania, godna do naśladowania.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Bardzo proszę pana dyrektora, pana Tadeusza Piątkowskiego o kilka słów.

Ja tylko wspomnę, że wszystkie te informacje były szczegółowo omawiane na każdym z komisji.

Dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy Tadeusz Piątkowski:

- Szanowna Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu i Szanowni Państwo Radni, myśmy ten punkt otworzyli, pan burmistrz po prostu jedno słowo i reagujemy bardzo szybko.

Mieliśmy nawet jedną podopieczną, która była z Ukrainy, 28 maja wyjeżdżała z powrotem na Ukrainę, w związku z czym przesłała być uczestniczką. Ale wszelkie formalności związane z dopełnieniem i otrzymaniem decyzji kierującej do środowiskowego domu były dopełnione.

Były przetłumaczone dokumenty tej pani na język polski przez biegłego

sądowego, były dokumenty, które pozwoliły nam tą panią u nas w powiatowym zespole do spraw orzekania o stopniu niepełnosprawności orzec i udało nam się ją mieć jako uczestniczkę środowiskowego domu, jako pełnoprawną uczestniczkę. Bardzo jej się podobało w Polsce.

Mamy kontakty, do dnia dzisiejszego pisze do nas SMS-y, bądź ewentualnie dzwoni. Jest to dla nas bardzo przyjemne, że potrafiliśmy wyrzucić taką trwałą rysę na sercu tej może powiem inaczej, inaczej sprawnej pani, która była u nas uczestnikiem. Natomiast myśmy oprócz tego jeszcze mieli punkt do wydawania odzieży. Wydaliśmy tą odzież od momentu kiedy pojawili się pierwsi uchodźcy w Prudniku aż do października 2022 roku. Natomiast stołówka nasza, która funkcjonuje przy środowiskowym domu to jest gminna stołówka. Jest to zadanie własne gminy. Myśmy do tej stołówki przy współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy pozyskali dwie panie i od poniedziałku do niedzieli przygotowywaliśmy im posiłki. I to były obiady, dostarczaliśmy te obiady i do Dąbrówki i w późniejszym czasie jeszcze do naszego tutaj, znaczy się do Dąbrówki jak do Dąbrówki, ale chodzi mi o zamiejskowe prawda filie naszego schroniska. A później już strictly tylko i wyłącznie to Wieszczyzny, a tutaj że tak powiem później jeszcze do Prudnika. Do momentu dopóki nie ostatnia grupa od nas z Prudnika.

Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania, ktoś chciałby coś zapytać?

Nie widzę.

Ja tutaj bardzo proszę o odczytanie tutaj fragmentu ze sprawozdania pana wiceprzewodniczącego pana Edwarda Mazura.

Wiceprzewodniczący Rady Edward Mazur:

- Dziękuję bardzo, pani Przewodnicząca. Tutaj w imieniu pani przewodniczącej i całej Rady Miejskiej chcemy Panu podziękować za docenienie po prostu wszystkich tych osób na czele z panem wojewodą, którzy po prostu wspomagają Was na każdym kroku i w Waszych potrzebach jeżeli po prostu takie potrzeby są. I Pan tutaj napisał: Reasumując chciałbym serdecznie podziękować Wojewodzie opolskiemu, Burmistrzom Prudnika, Radnym Rady Miejskiej w Prudniku na czele z przewodniczącą i moją osobą, wszystkim wydziałom Urzędu Miejskiego, Ośrodkowi Pomocy Społecznej, Powiatowemu Centrum Pomocy Rodzinie w Prudniku i innym instytucjom i ich dyrektorom za okazanie wsparcia i otwarte serce na potrzeby naszych sprawnych inaczej uczestników.

I za to Panu serdecznie dziękujemy. [oklaski]

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Szanowni Państwo, przechodzimy do rozpatrzenia informacji, druk nr 1310.

Kto z Państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Za głosowało 18 radnych, wszyscy obecni. Ja też chciałam jeszcze podziękować za przybycie, za tak piękne sprawozdanie, za obecność, proszę złożyć najlepsze życzenia wszystkim pracownikom od nas. Jeszcze dziękujemy za tą wspaniałą atmosferę. Jak my jesteśmy na kolacji wigilijnej, na śniadaniu wielkanocnym, czy na czwartku na tym balu kasztanowym, niezapomniana atmosfera.

Bardzo dziękujemy.

Przechodzimy do punktu 7.

Ad. 6. Mamy sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Prudniku za rok 2022 oraz potrzeby w zakresie pomocy społecznej w gminie Prudnik, druk numer 1311.

Jest nami pani dyrektor pani Ewa Pawlinów.

Czy ktoś chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę, pan wiceprzewodniczący.

Wiceprzewodniczący Edward Mazur:

- Dziękuję bardzo, Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo Radni, Panie Burmistrzu, ja myślę, że też będzie takim podziękowaniem z naszej strony obszerny materiał, który pani nam przedstawiła, pani dyrektor pani Ewa Pawlinów, ponieważ ja uważam, to takie też moje zdanie, że to jest taki dokument nawet i prawny, który z jakimś pewnym sensie nawet jej potrzebny jest nam w naszej pracy. Bo nieraz nas ludzie pytają o różne sprawy pomocy jeżeli chodzi o Ośrodek Pomocy Społecznej. I dlatego tak chciałem serdecznie podziękować za ten taki ważny dokument. A z drugiej strony jest pokazanie, bo my nawet i radni do końca też nie wiemy jaki jest w pełni, w pełni, bo co roku się przepisy poszerzają się, wasza baza się poszerza, jaki wy macie naprawdę obszerny zakres działania, udzielania pomocy mieszkańcom naszego kraju, w tym wypadku naszej gminy Prudnik w tym, aby tym mieszkańcom w jakikolwiek sposób pomóc bardziej,

czy mniej, ale żeby mi po prostu pomóc, żeby oni odnaleźli swoje miejsce w naszym mieście. Za to wszystko dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Pani radna Ludmiła Lisowska.

- Również chciałabym na ręce pani dyrektor, pani Ewy Pawlinów szczególne uznanie dla pracy całego ośrodka, całej załogi na czele z panią dyrektor.

Czytając roczne sprawozdania możemy zauważyć, że te sprawozdania są coraz obszerniejsze. Oznacza to, że przybywa zadań realizowanych przez Ośrodek Pomocy Społecznej. Te zadania realizowane są w sposób bardzo dobry.

I z całą pewnością nasz ośrodek zasługuje na wyróżnienie. Myślę, że na mapie innych też ośrodków w skali kraju. Chciałabym szczególnie zwrócić uwagę Państwa na potrzeby zawarte w końcu sprawozdania przez panią dyrektor. I tutaj już też nie po raz pierwszy pojawiają się pewne koszty jak chodzi o koszty finansowe. I chciałabym też prosić Państwa, żebyście zwróciła tą szczególną uwagę. I także prosić zarówno państwa radnych, jak też pana burmistrza, panią skarbnik przy planowaniu budżetu Ośrodka Pomocy Społecznej w przyszłym roku, gdzie szczególnie wyróżnione jest na przykład zwiększenie liczby godzin dla psychologa dla dzieci.

Jest to stosunkowo nowe zadanie wobec pojawiających się problemów od czasu pandemii i one cały czas rosną. Drugie takie zadanie finansowe, zatrudnienie dodatkowych osób dla usług opiekuńczych. Proszę państwa, po południu w dni wolne i na wsi, tu pani dyrektor pokazuje tą ogromną potrzebę i uważam, że wszyscy powinniśmy wesprzeć panią dyrektor i w tym działaniu. Ponieważ niewątpliwie po południu w dni wolne i na wsi to i opieki społecznej ogromnie brakuje. I sprawa zatrudnienia kadry administracyjnej, także wniosek o zwiększenie środków w tym zakresie.

Ponieważ tych zadań przybywa. Proszę państwa także pani dyrektor wskazuje na szkolenia zgodnie z ustawą, gdzie także są to środki niezbędnie potrzebne. No i to archiwum pani dyrektor pojawia się już po raz kolejny. Więc te środki powinny się w końcu znaleźć. Łącznie tam jest też remont podłóg. Pani dyrektor wskazuje także na rozwój mieszkalnictwa wspieranego dla osób starszych, o co chciałabym panią dyrektor poprosić o wypowiedź w tym zakresie na czym to zadanie polega. Natomiast przed wypowiedzią pani dyrektor chciałabym zacytować tutaj jedno zdanie kończące wypowiedź sprawozdania. Ośrodek Pomocy Społecznej, jak i cała pomoc społeczna nigdy

nie będzie przynosiła dochodów, tylko wydatki. Musimy pamiętać, że w naszej gminie mieszkają ludzie, którzy chcą mieć ładne, czyste i zadbane miasto, ale wśród nich są także tacy, którzy potrzebują chleba, opieki, zauważenia i troski o ich zwykły codzienny byt. I dla tych ludzi trzeba budować i wspierać inwestycję jaką jest dobrze funkcjonujący Ośrodek Pomocy Społecznej. Nic dodać, nic ująć. Gratulujemy pani dyrektor i w pełni, na pewno to wszyscy Państwo zgodzą się, wspieramy te działania. Czy pani dyrektor mogłaby na temat mieszkalnictwa wspieranego osób starszych powiedzieć nam?

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Bardzo proszę panią dyrektor, panią Ewę Pawlinów o zabranie głosu.

Dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej Ewa Pawlinów:

- Szanowni Państwo, bardzo dziękuję za te głosy, które tutaj padły.

Z tego miejsca chciałabym bardzo podziękować również Państwu za współpracę. Bo to kiedy piszemy o tych naszych potrzebach, to nie oznacza, że te potrzeby nie są już ciągle w jakiś sposób realizowane. Od kiedy tutaj działania swoje w tym ośrodku kieruję i tutaj pracuję, to moje potrzeby naszego ośrodka są już zaspokajane. Tutaj pan burmistrz już scedował na nas pieniądze na usługi opiekuńcze, na te popołudniowe, na umowę zlecenia. Mamy już teraz takie. Więc te potrzeby niestety rosną wraz ze zwiększeniem się środowiska w wieku poprodukcyjnym. I niestety skala tych potrzeb będzie większa.

Stąd zwracam uwagę na to, że coraz bardziej te potrzeby będą.

Co chciałabym powiedzieć? Jeszcze chciałabym bardzo podziękować moim pracownikom. Bo ten ogrom pracy, który jest włożony w ośrodek,

w pracę w ośrodku no nie odbywa się przez jednego pracownika,

przez jednego dyrektora, tylko jest tutaj moich 67 pracowników,

którzy naprawdę z ogromnym sercem realizują te działania. Pytała Pani o mieszkalnictwo wspomagane. Jest to kierunek, w którym uważam,

że powinniśmy kroczyć i wiele gmin już na tą drogę wstąpiło.

I myślę, że jest to to, czego w gminie Prudnik brakuje. Ale pomału, pomału małymi krokami staramy się w tym kierunku iść. Jest już złożony projekt, złożyliśmy do Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej od takie mieszkanie. Na tą chwilę rozpoczynamy z jednym takim mieszkaniem.

Czy otrzymamy dofinansowanie tego jeszcze nie wiem, ale razem z prezesem ZUK-u tutaj ustaliliśmy lokalizację.

Liczymy na to, że projekt przejdzie i zaczniemy jechać by od jednego mieszkania, ale ten kierunek chcielibyśmy wspierać, rozwijać i poszerzać. Bo jest to dobre rozwiązanie. Mamy na terenie naszej gminy Dom Pomocy Społecznej i świetnie, bo to jest przede wszystkim na terenie naszej gminy,

więc nasze osoby mogą iść nie gdzieś w obce środowisko.

A tutaj w nasze lokalne i wspieramy to. Ale proszę zauważyć, że na koniec roku mieliśmy 82 osoby w Domu Pomocy Społecznej.

W tej chwili mamy już tych osób 86. Koszt w tamtym roku wyniósł nas 2 800 000, a w tym roku mamy zaplanowane już 4 500 000.

Bo niestety koszty Domu Pomocy są tak ogromne, że no już pan burmistrz jak widzi nasze pismo to naprawdę no nie ukrywamy, ale pyta skąd, gdzie jak i co z tym kierunku zrobić. To jest kierunek jeżeli zapewnić usługi opiekuńcze i zapewnić mieszkalnictwo wspomagane. Myślę, że tutaj te wydatki, ten kierunek pomoże ograniczyć na DPS, których oczywiście nie zmniejszymy. W sensie nie unikniemy ich. Ale może uda nam się tu zmniejszyć.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Pani radna **Zofia Zeprzalka-Krzemień** poproszę.

- Pani Dyrektor, czytałam sprawozdanie, słuchałam teraz Pani wypowiedzi.

Mówiła Pani o sercu. Musi mieć Pani wielkie to serce, bo nie macie spraw łatwych, nikt nie przychodzi do was po to, żeby powiedzieć że jest mu lekko i niczego nie potrzebuje, każdy z jakimś problemem, jakąś potrzebą wielką. I tu słowa uznania za to, o czym poprzednio koleżanka mówiła.

Natomiast bardzo mnie interesuje rola asystenta w rodzinach zastępczych.

Kiedyś pracowałam też jako kurator przy sądzie. Kurator, który odwiedzał takie powiedzmy, wtedy to się nazywało rodziny trudne. I proszę mi powiedzieć jaką funkcję pełni ten asystent, w jakim stopniu ma możliwość pomóc z takiej rodzinie, która zajęła się wychowaniem dzieci?

Dyrektor OPS Ewa Pawlinów:

- Asystent osobisty. Asystent rodziny, przepraszam, nie osobisty, asystent rodziny jest na podstawie ustawy o pieczy zastępczej.

Mamy w gminie 3 takich asystentów. A na 1 asystenta może przypadać nie więcej, niż 15 rodzin. Tak po skrócie, bo nie chciałbym przedłużyć Państwa tutaj, bo to jest temat dość szeroki, ale jest to osoba,

która nie tyle wymaga tak jak pracownik socjalny kierkuje, monitoruje daną rodzinę. Natomiast asystent rodziny pedagogizuje tą rodzinę.

Czyli pomaga pewne, nawet najdrobniejsze czynności jak rodzina

miałaby funkcjonować, aby je zapewnić. Bardzo często jest to tak, że dziecko wychodzi do szkoły, gdzie mama nie zapewnia mu śniadania. Od tego jest asystent, aby wkraczał w tą rodzinę, która ma te deficyty wychowawcze i pokazywał, zwrócił uwagę czy zostało zrobione,

pokazał jak, pokazał w jaki sposób coś można zaoszczędzić.

Przeprowadził taki budżet ekonomiczny na czym można zaoszczędzić

pieniądze. To jest etap poszczególnych tych czynników, na które składa się proces rodzinny. Zarówno czystości, zarówno ekonomii,

zarówno dbania o dziecko, zarówno tego, aby zmrozić spotkał się ze szkołą, z pedagogiem szkolnym. Tego wszystkiego pomaga również ze służbą zdrowia, a często służba zdrowia monituje do nas, że dane dziecko nie zgłasza się rodzi bilans, czy cokolwiek. Więc to jest rola asystenta. Wspomagać tą rodzinę w procesie wychowawczym.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Dziękujemy. W takim razie przechodzimy do głosowania.

Do przyjęcia sprawozdania z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej w Prudniku, druk nr 1311.

Kto z Państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 18 radnych, wszyscy obecni.

Ad. 8. I jesteśmy w punkcie 8.

Sprawozdanie z realizacji zadań zawartych w Gminnym Programie

Wspierania Rodzin dla Gminy Prudnik za rok 2022,

druk numer 1312.

Czy ktoś chciałby zabrać głos, o coś dopytać jeszcze? Nie widzę.

W takim razie przechodzimy, przystępujemy do przyjęcia.

Kto z Państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 18 radnych, 3 radnych nieobecnych i mamy punkt 9.

Ad. 9. Ocena zasobów pomocy społecznej, druk numer 1313.

Czy ktoś chciałby jeszcze o coś dopytać,

co nie było na komisjach powiedziane?

Nie widzę.

W takim razie przystępujemy do oceny.

Kto z Państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 18 radnych, 3 radnych nieobecnych.

Bardzo dziękujemy również pani dyrektor za przybycie,
za tak obszerne sprawozdanie.

Życzymy wszystkiego dobrego.

Proszę w imieniu całej rady podziękować wszystkim pracownikom.

Bardzo dziękuję.

Szanowni Państwo, ogłaszam 10 minut przerwy.

/przerwa/

Wojciech Bandurowski:

- Przepraszam. Szanowni Państwo Radni, bardzo dziękuję za udział w wywiadach. Chciałem tylko zapowiedzieć korzystając z okoliczności,

że uruchomiliśmy telewizję kablową, która działa całą dobę w telewizji.

I w związku z tym ta transmisja leci też na żywo do telewizji.

Udało nam się zrobić wjazd z osobnej kamery w rozmowie na żywo. Zachęcamy Państwa do tego, żeby brać udział w tym. Pozytywny wizerunek miasta poprzez włożenie telewizji, która działa na rzecz mieszkańców, a nie odwrotnie. Także bardzo prosimy o współpracę. Bardzo dziękuję za tych odważnych, którzy się zdecydowali wystartować dzisiaj w tym. Za pomoc i polecamy się jako służba dla miasta, która ma pomagać ludziom rozumieć co tutaj Państwo robią. Bardzo dziękuję i przepraszam za to jaki kiedyś byłem. Dużo się u mnie zmieniło.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Szanowni Państwo, proszę o zajęcie miejsc.

Wznawiamy obrady po przerwie.

Jesteśmy w punkcie 10.

Ad.10 Analiza stanu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie gminy

Prudnik za rok 2022, druk numer 1314.

Czy ktoś chciałby się o coś zapytać? Szanowni Państwo, jest nami pani kierownik. Bardzo proszę, pan **radny Jacek Urbański.**

- Szanowni Państwo, ja mam taki dylemat z tym sprawozdaniem. Bo nie sposób nawiązać do dyskusji, która odbyła się na poprzedniej sesji odnośnie nadwyżek, które powstały w systemie że tak powiem krótko nazwę śmieciowym. Bo tak analizując sobie tutaj odpowiedź, którą otrzymałem na te pytania, które zadawałem na poprzedniej sesji stwierdziłem, że byliśmy niedoinformowani w momencie, bo mówię, mamy tą nadwyżkę. Nie będę już tych kwot przytaczał, tam wyszło 1 000 000 zł.

No grubo ponad 1 000 000 zł.

W każdym bądź razie teraz jestem świadomy tego, że przez te ostatnie lata kiedy była dokonywana taka analiza stanu jeżeli chodzi o gospodarkę śmieciami nie byliśmy informowani, bynajmniej ja tego nie pamiętam żebyśmy byli informowani o tym, że powstawały jakieś nadwyżki w tym systemie. I co najgorsze przez te lata ostatnie, kiedy te nadwyżki już się tam pojawiały, myśmy również podnosili cenę za wywóz śmieci. Więc troszeczkę mnie to zaniepokoiło, że my wcześniej takich informacji nie dostawaliśmy. Po drugie pytanie takie moje też trudno mi teraz to odpowiedzieć, ale chciałbym usłyszeć odpowiedź. W takim razie gdzie te nadwyżki były wykazane w budżecie? W tych dokumentach, które my dostajemy? Bo ja tam nigdzie nie widziałem.

Może mnie ktoś to uświadomi, bo ja bynajmniej tego nie widziałem, żeby gdzieś te nadwyżki były przez te 3 lata w budżecie wykazywane. No i też widzę znowu w tym sprawozdaniu, które teraz mamy przed sobą taką pewną niekonsekwencję. Dlaczego? Przeczytam może tutaj kawałek tego jeżeli Państwo pozwolą szybciej, bo chcę się do tego odnieść. Już sekundę proszę. O już mam. Punkt 2.2. tej analizy. Mowa jest taka, że w roku 2020 nie zrealizowano zadań inwestycyjnych związanych z zagospodarowaniem odpadów komunalnych. I dalej. Biorąc pod uwagę ilości wytwarzanych odpadów komunalnych na terenie gminy oraz mając na uwadze optymalizację kosztów związanych z funkcjonowaniem gminnego systemu gospodarki odpadami komunalnymi oraz możliwość pozyskania środków z funduszy zewnętrznych planuję się budowę punktów selektywnej zbiórki odpadów komunalnych w celu umożliwienia mieszkańcom pozbywania się zebranych selektywnie odpadów komunalnych oraz odpadów problemowych. I tutaj widzę jakieś niekonsekwencje w tym działaniu dlatego, że w 2021 roku również było nie wydatkowane zaplanowanych w środku w porcie 20 000 jeżeli chodzi o opracowanie dokumentacji projektowej punktu selektywnej zbiórki odpadów komunalnych. No i w kolejnym roku, czyli w roku 2022 znowu nie wydatkowano środków które były zaplanowane, 50 000 również na opracowanie tej dokumentacji projektowej. I widzę w tym jakąś niekonsekwencję w działaniu. Dziękuję.

Skarbnik Wioleta Zator:

- Chciałam się odnieść do informacji, do stwierdzenia, że nie było informacji na temat nadwyżek w poprzednich latach. Otóż od 2019 roku są to środki znaczone i wynik danego roku jest prezentowany w sprawozdaniach. I państwo radni otrzymują te sprawozdania,

bo to jest w rocznym sprawozdaniu z wykonania budżetu. I tam jest punkt, który właśnie zawiera tę informację. Mówię, od 2019 roku z racji, że są to środki Państwo co roku otrzymują tę informację o rozliczeniu dochodów i wydatków finansowanych. Może teraz na temat szczegółowego rozliczenia.

Tak jak pani Monika tu właśnie napisała w odpowiedzi do pana Jacka Urbańskiego może przedstawi te szczegółowe wyliczenia.

Ale informacja jest. Tak.

Monika Gniecka – Kierownik Referatu Gospodarki Witkowska:

- A więc każdego roku do uchwały budżetowej podawane są dane o rozliczeniu że tak powiem dochodów i wydatków. I teraz tak jak podczas ostatniej sesji wspominałam w roku 2020 pozostało 177 446 zł.

Kwota ta pozostała z tego tytułu, że po prostu nie zagospodarowaliśmy odpadów zielonych. One zostały, są magazynowane.

W tym roku dopiero zaczęto że tak powiem zbywanie tych odpadów i ponoszenie kosztów z tym związanych. W 2021 roku nadwyżka wyniosła 488 000 i z analizy danych za tamten rok wynika, że nie wydatkowaliśmy wtedy kwoty 370 000 zł. To wynikało z mniejszej ilości odebranych odpadów,

aniżeli były planowane do umowy. I to był też kolejny rok kiedy zagospodarowaliśmy tylko połowę odpadu zielonego.

Połowa została z magazynowana. Za część że tak powiem wypłaciliśmy wynagrodzenie wykonawcy, za koszty zagospodarowania niestety nie.

I gdybyśmy że tak powiem, gdybyśmy odebrali i zagospodarowanie taką ilość odpadów jaka była planowana w budżecie naprawdę pozostałoby około 110 000 zł. Także tu dla pana radnego przygotowałam też informację,

że w roku 2021 średnia wartość faktury to jest kwota 443 000 zł za miesiąc. I w roku 2022 nadwyżka wyniosła 748 000. Dane do roku 2022 były planowane na podstawie ilości odebranych odpadów w 2021, czyli rok do roku. W 2022 roku odebraliśmy ponownie mniejszą ilość odpadów.

I tak, z planowanych na przykład 5350 ton zmieszanych odebraliśmy 5270.

Z planowanych wielkogabarytowych 460 ton odebraliśmy 388.

Metali i tworzyw sztucznych plan był na 650 na podstawie roku

poprzedniego odebraliśmy tylko 602 tony. Na przykład popiołu, który 2 lata temu było około 550 ton odebraliśmy w tym roku 429.

Przez tą mniejszą ilość odebranych zagospodarowanych odpadów zaoszczędziliśmy kwotę 195 400.

No też nie wydatkowaliśmy kwoty 50 000 na opracowanie dokumentacji projektowej jeżeli chodzi o PSZOK. I w zeszłym roku mieliśmy podwyżkę.

Podwyżka stawek opłat na instalację w Ekonomie o średnio 9,6%.

Z tego tytułu wynagrodzenie ZUK-owi zostało wypłacone w tym roku i to jest kwota 89 000, która no mówię gdyby była wydatkowana w zeszłym roku zmniejszyłaby tą kwotę nadwyżki.

I dodatkowo pula tych środków powiększyła się w związku z tym, że w systemie pojawiły się osoby,

które do tej pory w nim że tak powiem nie funkcjonowały, w sensie nie były wykazane w deklaracjach odpadowych. I też pojawiły się u nas osoby z Ukrainy.

Także co też dodatkowo już taką zasililo budżet kwotą 76 000 zł.

Natomiast odnosząc się do Pana pytania odnośnie jeżeli chodzi o punkt

selektywnego zbierania odpadów komunalnych obowiązkiem każdej gminy

jest posiadanie tego punktu albo samodzielnie, albo we współpracy z innymi gminami. My na chwilę obecną czekamy na uzyskanie że tak powiem środków zewnętrznych i jeżeli by się pojawiły takie, to w tym momencie będziemy realizować tą inwestycję jeżeli chodzi o PSZOK.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Proszę, **radny Jacek Urbański.**

- Jedno pytanie takie uszczegółowiające. Czy może mi Pani teraz powiedzieć czy w tych sprawozdaniach corocznym z ostatnich lat, w tych sprawozdaniach Pani wykazywała, bo nie wiem czy to Pani osobiście przygotowała te sprawozdania, czy tam były wykazane te nadwyżki?

Monika Gniecka – Kierownik Referatu Gospodarki Witkowska:

- W każdym sprawozdaniu oczywiście. Tak, tak.

Radny Jacek Urbański:

- Było wykazane, że są nadwyżki, tak?

Monika Gniecka – Kierownik Referatu Gospodarki Witkowska:

- Tak, w każdym z tych sprawozdań.

Radny Jacek Urbański:

Dobrze, dziękuję.

Monika Gniecka – Kierownik Referatu Gospodarki Witkowska:

- Dochody i wydatki i różnica między nimi.

Radny Jacek Urbański:

- Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

Radny Paweł Licznar poproszę.

- Tak. Pani Kierownik, to bym poprosił o taką odpowiedź.

Za 3 lata sumę wpływów i za 3 lata jak znamy jaka była tam różnica o 1 milion, tak? Jaki procent pomyliliśmy się żeby Pani powiedziała.

Damy radę policzyć szybko? Będziemy znali? Nie, bo Państwo się śmieją, ale poznamy skalę błędu, nie? Okej, okej. To ja to ja pamiętam, że to jest rocznie około 5 milionów zł wydajemy, tak?

Monika Gniecka – Kierownik Referatu Gospodarki Witkowska:

- To znaczy budżet jest rozliczany rocznie.

Radny Paweł Licznar:

- To na szybko policzymy, żebyśmy poznali jakby skalę błędu, dobrze? Okej, niech Pani mówi.

Monika Gniecka – Kierownik Referatu Gospodarki Witkowska:

- A więc w 2020 roku dochody wyniosły, będę mówiła może w zaokrągleniu.

5 297 000. Wydatki 5 000 120. Z kolejnego roku? 6 239 000. Milionów Ile to I z 20.

Radny Paweł Licznar:

- To mamy 18, tak?

Monika Gniecka – Kierownik Referatu Gospodarki Witkowska:

- Dochody.

Radny Paweł Licznar:

- Łącznie.

Monika Gniecka – Kierownik Referatu Gospodarki Witkowska:

- Tak.

Radny Paweł Licznar:

- I błąd wynosił na jakim poziomie był? Miliona, tak? Mniej więcej.

1 400 000. No to za chwilę policzymy. 1,4 dzielone na 18.

To jest 7%.

O 7% się pomyliliśmy. Z kwoty bazowej 26 zł 7% zaokrąglimy do tych 8 to ile się pomyliliśmy Szanowni Państwo w szacowaniu stawki per osoba,

tak? 26 razy 8%. Pomyliliśmy się w szacowaniu stawki o 2 zł. I to też nie do końca tak biorąc pod uwagę te rzeczy, które są związane z odpadami zielonymi. Co więcej ilość deklaracji zwiększyła się o ile państwo tutaj podawaliście wcześniej informację, z 5200 na 5600, tak? Czyli to też jakby nie zostało to przeliczone. A ta ilość deklaracji się zwiększyła.

Co najmniej też o 7-8% teraz jak możecie państwo. Więc no więc jakby ja bym nie szukał na siłę tutaj błędów jakby w ustalonej stawce. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję i poproszę **radny Zygmunt Trojniak.**

- Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu Szanowni Koledzy i Koleżanki Radni, wydaje mi się, że przyjmujemy troszeczkę błędną metodologię, bo jeśli pani skarbnik powiedziała, cytuję: 'rozliczamy budżety na odpady komunalne są rozliczane w skali roku' Jeśli tak, że skali roku ponosimy koszty, są przychody z tego tytułu i są jakieś oszczędności lub tak powiem straty, niedopłaty, tak to powiem.

To po każdym jednym roku powinien to przejść do budżetu następnego roku.

I jak w tamtym miesiącu na ten temat dyskutowaliśmy to tak

powiem nadwyżka na odpadach komunalnych była w kwocie 1 413 000 zł.

I w tamtym miesiącu podejmowaliśmy uchwałę, że wprowadzamy to do budżetu tą nadwyżkę i jak zapytałem się z jakiego to jest okresu to padło stwierdzenie jest to z poprzednich ostatnich 3 lat. Czyli można było to zrobić jednorazowo. Więc wydaje mi się to w takim razie to kiedy rozliczaliśmy to rocznie, skoro w tamtym miesiącu zrobiliśmy to hurtowo za całe 3 lata? Bo na ten 1 413 000 składały się oszczędności w roku 2020, 21 i 22.

Chciałbym żeby tutaj Pani nam to powiedziała jak to się stało.

Skarbnik Wioleta Zator:

- Tak jak rozmawialiśmy wynik na gospodarce śmieciowej, gospodarowanie odpadami jest wynikiem ciągnionym. Ciągnionym. Przechodzi tak na każdy kolejny rok. I już powiem, w 2019 roku mieliśmy stratę. Czyli nie dokładaliśmy. Wydatki były większe, niż dochody. I do tego wyniku ciągnionego wprowadzamy w poszczególnych latach nadwyżki. I w 2020 roku wyszła nam nadwyżka 177 000 zł i w 2021 roku 488 000 i teraz tak 748.

Radny Zygmunt Trojniak:

- Pani Skarbnik, no i właśnie o tym mówię, że myśmy w tamtym miesiącu, czyli w lutym 2023 wprowadziliśmy do budżetu kwotę tą 1 413 000, na którą składają się oszczędności z 3 poprzednich lat. Jeśli tak jak Pani powiedziała, że jest rachunek ciągniony, to myśmy powinni tam kwotę nadwyżki wprowadzać do każdego kolejnego rocznego budżetu.

A myśmy to zrobili jednorazowo w lutym. I pytanie jest tylko takie, skąd i dlaczego w lutym ego roku zrobiliśmy to jednorazowo za okres 3 lat.

To w takim razie żeby skorzystać to miałbym pytanie do pani kierownik, bo w tym druku, w tej analizie są takie zapisy ile której frakcji zbieramy. Czyli powiedzmy papier i tektura, zmieszane, segregowane tak zwane plastiki, szkło. I moje pytanie jest takie.

Ile na tych surowcach wtórnych, których zebraliśmy rocznie tak powiem było przychodu ze sprzedaży tych surowców wtórnych, czyli na przykład z tektury i ze szkła rocznie do tego systemu ile pozyskaliśmy środków?

Kierownik Referatu Monika Gniecka –Witkowska:

- Jeżeli chodzi o analizę stanu gospodarki odpadami, to chciałabym zaznaczyć, że ta analiza dotyczy całości odpadów komunalnych wytwarzanych na terenie gminy. Czyli to są nieruchomości zamieszkałe, niezamieszkałe, punkt selektywnej zbiórki odpadów komunalnych i punkty skupów złomu, które także przyjmują że tak powiem odpad od mieszkańców. Jeżeli chodzi o dochody, które uzyskaliśmy z surowców wtórnych, to w zeszłym roku były uzyskiwane dochody ze sprzedaży szkła i to jest kwota 8215,40 zł. W skali roku, tak.

Radny Zygmunt Trojniak:

- To są promile w stosunku do tego, co my tak powiem płacimy, to są promile.

Kierownik Referatu Monika Gniecka –Witkowska:

- Tylko, że musimy mieć jeszcze świadomość tego, że jako gmina musimy osiągnąć poziom. I czasem jakby korzystniejsze jest dla nas zbycie że tak powiem surowców wtórnych po niskich cenach i nie uzyskiwanie dochodów,

które by wpływały na konto gminy w zamian za to, że otrzymamy zaświadczenie o recyklingu tych odpadów. W tym roku na przykład zmienił się ponownie przepis i na przykład papier oddawany, czysty papier oddawany na przykład do recyklingu już jest na przykład zmniejszany o kolejne 6,5% zanieczyszczeń mimo tego, że na przykład był czystym papierem. A mówię, a z roku na rok te poziomy odzysku że tak powiem ulegają zwiększeniu.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dobrze, dziękuję.

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos?

Pani skarbnik, proszę.

- Odnośnie tych kwot. W poszczególnych latach jeżeli mieliśmy, nie wydatkowaliśmy tych środków w danym roku, to po prostu nie ma tej kwoty. Ona nam przechodzi do następnego roku. Bo nie została wydatkowana.

Radny Zygmunt Trojniak:

- W roku 2020 mieliśmy oszczędność, zaokrąglam do pełnych setek, dziesiątek tysięcy, żeby nie było tak drobiazgowo.

Czyli zaoszczędziliśmy roku 2020 150 000 zł, więc te 150 000 zł powinno wejść do budżetu roku 2021. W roku 2021 zaoszczędziliśmy 450, więc te 450 000 powinno wejść do roku 2022. W roku 2022 zaoszczędziliśmy 740 000. Powinno to wejść do roku 2023. Tak jest, to już w skali.

I teraz a myśmy w tym roku jednorazowo wprowadzili do 1 413 000, która jest sumą z tych 3 lat. To moje pytanie było takie.

Czemu myśmy co roku, rokrocznie nie wprowadzaliśmy tych kwot do budżetu na Zakładzie Odpadów Komunalnych, tylko zrobiliśmy to jednorazowo po 3 latach?

Skarbnik Gminy Wioleta Zator:

- Wprowadziliśmy. Tylko jeżeli to jest stronie planu wydatków i jeżeli wydatki są niezrealizowane, to no nie ma tej większej kwoty.

I z racji tego, że to jest ten wynik ciągniony, to z każdego roku gdzie te wydatki nie zostały zrealizowane, tak jak teraz, my teraz mamy dołożone, dorzucono tą nadwyżkę do planu wydatków. Ale zobaczymy jaka będzie realizacja. Jeżeli realizacja, wydatki będą większe, to wtedy ona nam się zejdzie. A jeżeli wydatki są mniejsze, to one przychodzi. Dlatego nazywa się wynik ciągniony.

Radny Zygmunt Trojniak:

- To w sprawozdaniach wychodziło te wydatki coroczne.

I myśmy potem na podstawie tych sprawozdań powinniśmy wkładać do budżetu te same kwoty. Ale co roku. A moje pytanie jest jakby zadałem już je trzeci raz, a myśmy jednorazowo. Jednorazowo. W tamtym miesiącu zrobiliśmy to. Niech sobie Pani zobaczy w tamtym miesiącu chyba czy dawaliśmy ten 1 413 000 zł jako jednorazowo.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dobrze.

Dziękuję i jeszcze **Jacek Urbański** poproszę.

- Ja jeżeli mogę uzupełnieniu do pana radnego pytania zadałbym takie pytanie. Jeżeli Pani Skarbnik twierdzi, że jest to ciągnione, tak to Pani nazwała, no to proszę mi powiedzieć dlaczego wsadziliśmy to do budżetu teraz, a nie rok temu, albo za 2 lata? Są jakieś konkretne przepisy, które to robią? Bo tak teraz rozumiem, że to jest jakaś dowolność kiedy te nadwyżki moglibyśmy włożyć do budżetu.

Skarbnik Wioleta Zator:

- Ja mogę dokładnie Państwu przygotować zestawienie i punkt ze sprawozdania jak to jest ujęte. Ale jest tak jak powiedziałam, w tym od 2019 roku wtedy mieliśmy w 2019 stratę, w kolejnych latach była nadwyżka i ona była wprowadzona w każdym roku od 2020 roku w planie wydatków, w planie wydatków. Jeżeli wydatki nie zostały zrealizowane w takiej wysokości jak plan, to po prostu to nie przechodziło, tylko przechodzi w kolejnej kumulacji. I teraz mamy ten 1 414 000 łącznie z tych poprzednich lat. I jeżeli nam się wydatki. Łącznie.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dobrze.

Jeszcze tutaj pan **Jacek Urbański** ad vocem.

- Pani Skarbnik, żebyśmy się zrozumieli jeżeli chodzi o moje pytanie ja bym bardzo prosił jak Pani będzie przygotowywała odpowiedź, prosiłbym żeby Pani że tak powiem napisała z czego to wynika to co Pani zrobiła. Czyli, że z 3 lat wkładamy do budżetu. Konkretnie z jakiego przepisu, według jakich zasad jest to realizowane, gdzie to konkretnie jest napisane w jaki sposób ma to być wykazane w budżecie. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dobrze.

Dziękuję.

Dziękujemy pani kierownik i przystępujemy do analizy stanu gospodarki komunalnej, komunalnymi na terenie gminy Prudnik za rok 2022, druk numer 1314.

Głosujemy.

Kto z Państwa jest za?

Kto jest przeciw?

I kto się wstrzymuje?

Za głosowało 19 radnych, przepraszam 9,

7 się wstrzymało, 2 radnych brak głosu,

3 nieobecnych.

Dziękuję i przechodzimy do punktu 11.

Ad. 11 Gospodarka finansowa.

1) W podpunkcie 1 mamy podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Prudnik na 2023, rok druk numer 1315.

Były również szczegółowe dyskusje na każdym z komisji.

Ale tutaj widzę Pan **radny Zygmunt Trojniak** poproszę.

- Znaczący ja mam pytania do dwóch punktów zmiany w budżecie. Do punktu 4, który dotyczy wydatków z funduszu sołeckiego dla sołectwa Niemysłowice.

I tam w podpunkcie 3 jest że kwota 2000 zł przeznaczona jest na zakup materiałów papierniczych do Wiejskiego Domu Kultury w Niemysłowicach.

Moje pytanie jest takie, dlaczego z funduszu sołeckiego finansujemy

zakup materiałów jakby papierniczych, czyli na bieżącą działalność

Wiejskiego Domu Kultury w Niemysłowicach? Dlaczego to nie jest normalnie z budżetu domów kultury, które są rozdzielane na poszczególne miejscowości, tylko ci mieszkańcy muszą sobie sami sfinansować materiały

papiernicze do tego domu kultury. To jest zasada generalna, czy tylko dla tej jednej miejscowości? Dziwi się pani skarbnik?

Po czterech latach ci mieszkańcy mają otworzony dom kultury.

To i są na tyle zdesperowani, że zgodzą się na wiele.

Burmistrz Grzegorz Zawiślak:

- Panie Radny, nie po czterech latach. Tam domu kultury nigdy nie było.

Myśmy dopiero teraz otworzyli na wniosek mieszkańców,

więc zgodziliśmy się z tym co mieszkańcy chcą. Więc proszę nie robić już z domem kultury w Niemysłowicach, ja myślę, że tam nie potrzeba spokoju, żeby zaczęło funkcjonować. A nie robić z tego sensację, tanią sensację.

Ponieważ nigdy nie było tam domu kultury. To była sala sportowa, która była adoptowana z sali szkolnej, która gdzieś tam kiedyś była szkoła i było od początku mówione, że jeżeli jest taka potrzeba mieszkańców,

to będzie utworzony dom kultury i po raz pierwszy ten dom kultury jest utworzony. Nigdy nie było tam domu kultury. Dokładnie, bo ma być to w końcu porządne miejsce. Ja bardzo się cieszę, że takiej zmiany w żeśmy

wspólnie tutaj dokonali z mieszkańcami. To rzecz, którą ja sobie wymyśliłem, tylko przedyskutowania jest z mieszkańcami. Był konflikt między sołtysem i niektórymi mieszkańcami dlaczego to tak funkcjonuje, a nie

inaczej. Stowarzyszenie, które funkcjonuje. Myślę żeśmy już to wszystko sobie wyjaśnili. Ja myślę, że idzie to w dobrą stronę. Kibicujemy żeby to wszystko fajnie funkcjonowało. Ja myślę, że tutaj pan radny Kosiński mógłby w

tym temacie się wypowiedzieć, bo jest też zaangażowany w temat.

A jeżeli tutaj jest przeznaczona jakaś kwota, no to ja nie dyskutuję dlaczego jest. Może jakiś dodatkowe rzeczy chcą z tego tytułu.

Radny Zygmunt Trojniak:

- Wszyscy się cieszą, bo od stycznia tego roku ten dom kultury

funkcjonuje. Ale wydaje mi się, że skoro jesteśmy radnymi, tak jak to jesteśmy wszyscy, to chciałbym żeby zasady funkcjonowania domu kultury we wszystkich miejscowościach były takie same.

Burmistrz Grzegorz Zawiślak:

- Nie wiem dlaczego ta kwota tam. Zebranie wiejskie ustaliło dlaczego,

a nie ja. [dyskusja] Myślę, że nie. Uważam, że nie, bo takie same są kwoty przeznaczane na funkcjonowanie i będą przeznaczone na funkcjonowanie domu kultury w Niemysłowicach, jak na inne domy.

Oczywiście nie idzie tego przeliczyć jeden do jednego, ponieważ każdy budynek funkcjonuje troszkę na innych zasadach i inne koszty generuje.

Ale mi więcej proporcjonalnie do prowadzonej działalności będzie to

przeznaczone. A dlaczego ktoś kto tak przeznaczył nie wiem, nie ma pani sołtys.

I pani sołtys powinna odpowiedzieć dlaczego te 2000 tam się pojawiło, do czego nie wiem.

Radny Zygmunt Trojniak:

- To jeszcze pytanie do punktu 5, w dziale wiele 600 zwiększamy

o kwotę 30 000 zł na koszt utrzymania dworca autobusowego.

To moje pytanie bierze się stąd.

Jaką kwotę założyliśmy w budżecie, że teraz zwiększamy tą kwotę

o kolejne środki, czyli w kwocie 30 000 zł?

Czyli dodatkowo.

Czyli Ile to żeśmy założyli, o ile zwiększamy i jaki jest nie wiem,

miesięczny koszt utrzymania, czy funkcjonowania tego dworca autobusowego?

Skarbnik Wioleta Zator:

- Mieliliśmy założoną kwotę odnośnie funkcjonowania dworców i węzłów przesiadkowych 17 000 zł w wydatkach rocznie. Rocznie.

I to było na samym początku 17 000 zł.

I obecnie zwiększamy, bo mamy już pierwsze faktury i zwiększamy na wydatki odnośnie wody, ciepła, ścieków, prądu, Internet, funkcjonowanie.

Tak, na funkcjonowanie. Zobaczymy.

- [niesłyszalne]

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję, tutaj pani sołtys, pani Alicja Zawiślak.

Bardzo proszę, tylko do mikrofonu, dobrze? Bardzo proszę.

Sołtys Czyżowic Alicja Zawiślak:

- Ja ad vocem funduszu sołeckiego. Pan tu radny powiedział, że wydaje mi się, że coś tam jest. To się nie wydaje.

To po prostu tak jest. Proszę państwa, odpisy sołeckie to nie są pieniądze sołtysa, czy radnego. To są pieniądze tak samo gminne. I na co one są przeznaczone odpowiada zebranie sołeckie i sołtys. Jeżeli chcemy dodatkowe gry,

zabawy dla dzieci, bo chcemy organizować im Dzień Dziecka, czy coś innego, to przekazujemy te środki na jakies tam czy papier kolorowy, czy balony, czy coś innego. I na wszystko jest zapisane. To nic nie ma do ręki. To nic

nie ma inaczej, tylko tak jak to ma być. I to inne pieniądze, tylko to są pieniądze gminne. A to, że decyduje o tym zebranie sołeckie na co ich przeznaczamy, no to sami wiecie no taki jest przepis i nie ma co się nad tym zastanawiać i bić piany co nie trzeba naprawdę, zamiast spokoju to się robi sensację. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Proszę, **radny Zygmunt Trojniak**.

- Dom kultury funkcjonuje zaledwie 4 miesiące.

Po 4 miesiącach już widzimy braki na materiałach papierniczych,

to chyba trochę za wcześnie. Gdyby to był wrzesień, czy październik, to ja bym się z tym zgodził. Ale w kwietniu już braki to trochę za szybko.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję. Dziękuję, proszę.

Burmistrz Grzegorz Zawiślak:

- Nie. Drodzy Państwo ja myślę, że to jest trochę nie fair,

bo nie ma pani sołtys, która by mogła coś w tym temacie powiedzieć.

Było zebranie wiejskie. No to ktoś to przeznaczył.

No to jeżeli było zebranie, no to. No właśnie.

Radny Zbigniew Kosiński:

- To może jeśli można tak poza kolejnością.

- Do tego tematu proszę.

- Myślę, że zostałem wywołany do odpowiedzi,

ale czekałem do końca. Myślę nie będę dwa razy. Znaczący powiem Państwu tak, że my bardzo jesteśmy zadowoleni z tego, że wreszcie ruszył ten dom kultury w Niemysłowicach. Zresztą doskonale wiecie ile razy zwracałem się do tego, aby taki dom zaczął działać, nie? I tutaj akurat jest o ten podział tych środków to nie ukrywam, że chodziło głównie o doposażenie tego obiektu właśnie w te najpotrzebniejsze rzeczy.

Nie jest on aż tak wyposażony, a poza tym tak brakowało tego domu

kultury, że chcemy żeby on funkcjonował jak najlepiej. I z tego wynikało też, z tego też wynikało to

dofinansowanie. To była wola mieszkańców przy okazji jak żeśmy poprawiali fundusz sołecki, bo tam pewne

środki też przeznaczaliśmy na inne cele. Zmienialiśmy te cele. No i przy tej okazji też zostało przeznaczone 2000

zł na to, żeby doposażyć ten obiekt po to,

żeby te dzieci, młodzież miała możliwość korzystać z jak największego

wachlarza różnych możliwości, które jak najszybciej. Ja mam nadzieję, że my na następne lata nie będziemy

musieli nic dofinansowywać.

Na pewno pan burmistrz taką mam nadzieję, że tych środków na pewno nie braknie i ten dom kultury będzie

funkcjonował nie gorzej, niż na innych wioskach, a my ze strony mieszkańców, ze strony stowarzyszenia na

pewno dużo w tym pomożemy zgodnie z deklaracją, jaką składaliśmy na samym początku. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Wiceprzewodniczący rady pan Edward Mazur.

- Ja chciałbym tylko tak uspokoić sytuację i do tej pan radny Zbyszek Kosiński ma duże doświadczenie i podpowiedzieć, że to faktycznie powstało od niedawna, to że po prostu tamtej pani, która jest odpowiedzialna za to, żeby prostu przemyślała sprawę i przy układaniu jakichś potrzeb,

które słaby potrzebne dla działalności, żeby się skontaktowała z panią dyrektorką jak to się mówi domu kultury i pomoże jest i tak dalej.

I taki niuans już powiedz powiedzmy nie powinien wystąpić w następnym

rozdaniu, nie? To tylko tyle może tą sprawę. Zostało to jakby wyjaśnione i można tę sprawę później polepszyć, tylko polepszyć. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Pani radna Ludmiła Lisowska.

- Myślę, że przykład właśnie się z Wiejskiego Domu Kultury w Niemysłowicach jest to przykład taki no że tak powiem umiejscowienie, umieszczenie tego domu kultury dzisiaj wcześniej w strukturach OSiR-u nie było zbyt szczęśliwe. Co jest potwierdzone praktyką, bo wydaje mi się,

że od początku powinno to być ustawione w systemie, nie wiem jakie były, na pewno były przesłanki ku temu w ramach naszego Prudnickiego Ośrodka Kultury jako że powiem Wiejski Dom Kultury, co nie wywołałoby takich kilkuletnich potem perturbacji przy pewnych zmianach personalnych.

Natomiast jeśli mówię o wiejskich domach kultury, to chciałbym przypomnieć, że już kilka razy rozmawialiśmy na temat potrzeby analizy struktury zatrudnienia w tych wiejskich domach kultury.

I może warto by było w pewnym momencie do tego wrócić. My na Komisji Oświaty chcieliśmy w miesiącach maj-czerwiec zaprosić na jedno spotkanie właśnie może też kierowników że tak powiem wiejskich domów kultury

i o tych potrzebach porozmawiać. I wtedy przy okazji, bo jestem przekonana że pani dyrektor na pewno w sposób racjonalny dzieli środkami. Ale czy one odzwierciedlają też ich potrzeby. Warto żeby ich też wysłuchać. To może uda nam się do wakacji zaprosić i o tym porozmawiać. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Nie ma więcej chętnych do dyskusji.

Przystępujemy do podjęcia uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Prudnik, druk numer 1315.

Głosujemy.

Kto z Państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 15 radnych, 1 radny się wstrzymał, 5 radnych nieobecnych.

Właśnie ja tutaj pan radny Stanisław Mięczakowski jest obecny, a tutaj właśnie widzę, że jest zaznaczony jako nieobecny.

Bardzo proszę o poprawienie.

Czy Pan sobie życzy powtórnego głosowania?

No to dobrze.

Dziękuję, przechodzimy do punktu 12.

Ad. 12 Gospodarowanie mieniem.

Jest nami pani naczelnik, pani Dorota Szmulik.

Mamy podpunkt 1.

Podjęcie uchwały w sprawie nieruchomości, druk nr 1316.

Bardzo proszę, pan **radny Zygmunt Trojniak**.

- Nie ma pana burmistrza, ale mam nadzieję, że pani naczelnik nam tutaj pomoże. Moje pytanie dotyczy 4 kolejnych uchwał.

Czyli uchwały druku 1316, 1317, 1318 i 1319. Wszystkie te 4 uchwały dotyczą wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości, czyli działek w strefie ekonomicznej. I moje pytanie jest takie, to jest blisko sumarycznie te 4 uchwały to obejmują 7 hektarów 10 arów.

I moje pytanie jest takie. Jaki jest cel sprzedaży tych działek? Bo w uzasadnieniu tych uchwał nie ma napisanego, że nie wiem, zgłosił się jakiś inwestor, ktoś chce tam podjąć jakąś działalność.

Tylko po prostu jest tak, że rada miejska wyraża zgodę na sprzedaż

tych działek i że one znajdują się w strefie Natomiast ja bym się chciał dowiedzieć, myślę że koledzy i koleżanki jaki jest cel, w jakim celu sprzedajemy te działki? I czy to jest na wniosek strefy, czy jakiegoś inwestora? Dlaczego to robimy?

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Bardzo proszę panią naczelnik, panią Dorotę Szmulik o kilka słów.

Naczelnik Wydziału Mienia Gminy Dorota Szmulik:

- Dzień dobry Państwu.

Także gwoli wyjaśnienia to są nieruchomości jak Pan słusznie powiedział w strefie ekonomicznej. Są to nieruchomości, które są zarządzane przez Katowicką Strefę Ekonomiczną. Uchwały dotyczącą wstępnie, tutaj 2 uchwały dotyczą wstępnego przeznaczenia nieruchomości do sprzedaży przed podziałem geodezyjnym. A 2 kolejne już są po podziale geodezyjnym, gdzie wcześniej już Państwo wyraziliście zgodę na sprzedaż tych nieruchomości. Jeżeli chodzi o sprzedaż nieruchomości w tym obszarze są prowadzone sukcesywnie rozmowy z osobami zainteresowanymi, z podmiotami zainteresowani nabyciem tych nieruchomości.

Ale docelowa sprzedaż jest prowadzona przez Strefę Ekonomiczną.

My musimy wyznaczyć nieruchomości i kształt tych nieruchomości do sprzedaży. No ale tak jak mówiłam potencjalnie strefa jest z nami cały czas tutaj za pośrednictwem strefy toczą się rozmowy. Także strefa jest cały czas z nami na bieżąco jeżeli chodzi o nasze ruchy geodezyjne.

No i jeżeli już będziemy mieli gotowe nieruchomości przeznaczone do sprzedaży, to wówczas Strefa Ekonomiczna ogłasza przetargi i w tym momencie osoby zainteresowane, które spełniają kryteria tych przetargów mogą przystąpić do nabycia takich nieruchomości.

Radny Zygmunt Trojniak:

- Tylko chciałem jakby uzupełnić moje pytanie.

To Czy strefa zwróciła się pisemnie do Urzędu Miejskiego w Prudniku o sprzedaż tych działek, bo są potencjalni inwestorzy?

Czy tak powiem my działamy z własnej inicjatywy?

Naczelnik Wydziału Mienia Gminy Dorota Szmulik:

- Działamy w porozumieniu.

Radny Zygmunt Trojniak:

- A jakieś pismo ze strefy wpłynęło, czy nie?

Naczelnik Wydziału Mienia Gminy Dorota Szmulik:

- Są toczony rozmowy ze strefą.

Radny Zygmunt Trojniak:

- Czyli nie ma pisma, bo żeby tam nie zabierać czasu.

Naczelnik Wydziału Mienia Gminy Dorota Szmulik:

- Też są jeżeli chodzi o ten obszar, to wpłynęły też listy intencyjne od podmiotów zainteresowanych nabyciem tych nieruchomości.

Radny Zygmunt Trojniak:

- Nikt nam o takich listach intencyjnych nie mówił nic.

No dobrze, ale my w tej chwili już podejmujemy decyzje o sprzedaży

działek. I tak powiem przy sprzedaży tak powiem wydawało mi się,

że jeśli cokolwiek wpłynęło, nie wiem, czy wniosek, czy list intencyjny, to powinniśmy się co najmniej o nich wiedzieć.

Nic nie wiemy, a dzisiaj wyrażamy zgodę na sprzedaż tych działek.

Naczelnik Wydziału Mienia Gminy Dorota Szmulik:

- Listy intencyjne wpływają z tego względu, że osoby poszukują nieruchomości. A my mamy takie nieruchomości przeznaczone do sprzedaży,

dlatego też tutaj zrobimy te podziały, żeby docelowo później móc te nieruchomości przeznaczyć do sprzedaży.

Radny Zygmunt Trojniak:

- To przepraszam bardzo, a czy możemy się zapoznać z listami

intencyjnymi nie wiem, z okresu roku lub dwóch do tyłu? Wstecz.

Jeśli takie listy wpłynęły, to mam zagłosować za uchwałą o sprzedaży

działek, a nawet nie wiem w jakim celu i komu i na jaką działalność.

Bo wpłynęły listy intencyjne, a my w ogóle o tym nie wiemy.

Naczelnik Wydziału Mienia Gminy Dorota Szmulik:

- Ale list intencyjny jeszcze nie oznacza, że podmiot...

Burmistrz Grzegorz Zawiślak:

- Ale z całym szacunkiem, dla troskę o gminę Prudnik.

Rada nie decyduje komu sprzedajemy tereny. To jest przekroczenie kompetencji rady. Za to wie Pan, to bardzo poważne mogą być zarzuty.

Oczywiście nad tym wszystkim czuwa strefa. My rozmawiamy z przedsiębiorcami i oni wprost mówią. Nie życzą sobie, aby ich nazwa była wymieniana w którymkolwiek momencie do momentu finalizacji.

Nad prawidłowością przeprowadzenia przetargu będzie czuwała Katowicka

Strefa Ekonomiczna. My tego nie robimy. Żeby nie mieć jakichkolwiek podejrzeń, zarzutów, że jakkolwiek

kogokolwiek preferujemy. Będzie taki przypadek i niebawem podpiszemy list intencyjny ze Spółdzielnią Pionier,

ponieważ chcą dokupić teren poniżej. i takie rozmowy były otoczone wcześniej. I to już mogą powiedzieć

oficjalnie. W najbliższym myślę miesiącu podpiszemy taki list intencyjny i myślę, że to zrobimy w maju na sesji,

bo miejsce będzie godne. Zaprosimy pana prezesa.

I taki list jest przygotowany, przedyskutowany i chcemy taki list

podpisać. Co do sprzedaży my tak naprawdę nie możemy brać w tym udziału, ponieważ jeżeli Katowicka Strefa

Ekonomiczna uzna, że jest 10 podmiotów, które mogą tą działkę kupić, to w drodze przetargu takiego wyłonią

wykonawcę, czy tego nabywcę. Przetarg zweryfikuje.

To nie możemy wskazać to ten.

Radny Zygmunt Trojniak:

- Ja mam świadomość i my wszyscy mamy,

bo w tej uchwale jest napisane, że sprzedaż tych działek odbędzie się

w drodze przetargu. My sobie z tego sprawę.

Tylko nam chodzi o to w jakim celu sprzedajemy. Chodzi mi o cel.

Czy w ogóle jest takie zainteresowanie, czy po prostu podejmujemy

decyzję tak ad-hoc sprzedajemy.

Burmistrz Grzegorz Zawiślak:

- No ja myślę, że chyba ad-hoc nie są podejmowane decyzje.

Państwo zauważyli, że takich decyzji przy sprzedaży działek

inwestycyjnych nie podejmujemy.

Radny Zygmunt Trojniak:

- Stąd moje pytanie czy był jakikolwiek wniosek ze strefy, że istnieje taka potrzeba, czy konieczność sprzedaży tych gruntów.

Burmistrz Grzegorz Zawisłak:

- Tak. A z drugiej strony nie tylko ze strefy,

ponieważ z tymi przedsiębiorcami spotykam się osobiście od dłuższego czasu. Tylko to co powiedziałem, nie życzę sobie, aby bez wcześniejszej jakby ich zgody nazwisko się pojawiało. Powiem więcej, w okolicach naszej strefy, tam w tym rejonie na można powiedzieć na strefie prywatny przedsiębiorca zakupili już tereny prywatne, nie od gminy. Toczy się postępowanie, procedura środowiskowa odnośnie, chyba już nawet zakończona odnośnie inwestycji i też zdecydowali się, że tak, powiedzą mieszkańcom Prudnika, że ta inwestycja tam gdzie powstawała. Ale dajcie im chwilę czasu. Oni się kierują innymi zasadami. Oni je startują w wyborach, oni nie potrzebują. Broń Boże do Pana coś przypijam, oni nie startują w wyborach, oni chcą spokoju, ciszy. Nie chcą sensacji. Chcą prowadzić biznes. Cieszę się, że ten biznes chcą prowadzić w Prudniku.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję i pani **radna Urszula Rzepiela.**

- Ja chciałam zapytać czy w porozumieniu ze Strefą Katowicką jest ustalony czasokres na zagospodarowanie i wejście z inwestycją na dany teren od momentu kupna już przez konkretnego nabywcę za pośrednictwem strefy?

Naczelnik Wydziału Mienia Gminy Dorota Szmulik:

- To może określać później forma przetargowa. Czy te elementy zostaną uwzględnione później w procedurze sprzedaży. Ale na chwilę obecną są to uchwały dotyczące samego kształtu działki. Także no.

Radna Urszula Rzepiela:

- Ale to jest ważne. Bo może nastąpić że tak powiem no kumulacja jakichś terenów w celu wzrostu, a nie zagospodarowania na bieżąco i stworzenia miejsc pracy. Dlatego o to pytam.

Naczelnik Wydziału Mienia Gminy Dorota Szmulik:

- Możemy wziąć pod uwagę ewentualnie tą sugestię i porozmawiać w przetargu żeby ten element też został uwzględniony.

Radna Urszula Rzepiela:

- Bardzo proszę.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Dziękujemy pani naczelnik.

Nie ma na razie więcej pytań.

Przystępujemy do podjęcia uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości, druk nr 1316.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 16 radnych, 5 radnych nieobecnych.

Ad 2) Podpunkt 2.

Podjęcie uchwały w sprawie zbycia nieruchomości, druk nr 1317.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 16 radnych, 5 radnych nieobecnych.

Czy ja mam zrobić przerwę?

Ad. 3) Podpunkt 3. podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości, druk nr 1318.

Kto z Państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 16 radnych, 5 nieobecnych.

4) Podpunkt 4. Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości, druk nr 1319.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 16 radnych, 5 radnych nieobecnych.

Dziękuję za te głosowania.

I mamy podpunkt 6.

Ad. 5) Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości, druk nr 1320.

Przepraszam, podpunkt 5.

Kto z Państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 16 radnych, 5 nieobecnych.

Ad. 6) I mamy podpunkt 6. Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości, druk nr 1321.

Kto z Państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 16 radnych, 5 nieobecnych.

Ad. 7) Podpunkt 7. Podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży ruchomości, druk nr 1322.

Głosujemy.

Kto z Państwa jest za?

Kto jest przeciw kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 16 radnych, 5 nieobecnych.

Ad. 8) Podpunkt 8. Podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia nieruchomości, druk nr 1323.

Kto z państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 16 radnych, 5 nieobecnych.

Ad. 9) I podpunkt 9. Podjęcie uchwały w sprawie w sprawie wydzierżawienia nieruchomości, druk nr 1324.

Kto z Państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 16 radnych, 5 nieobecnych.

Dziękuję. Dziękujemy pani naczelnik za wytłumaczenie.

Ad. 13. Punkt 13 mamy podjęcie uchwał w sprawie. I podpunkt 1.

Podjęcie uchwały przystąpienia gminy Prudnik do realizacji programu priorytetowego Ciepłe Mieszkanie, druk nr 1325.

Czy ktoś chciałby zabrać głos?

Nie widzę, w takim razie przystępujemy do głosowania.

Kto z Państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał? Za zagłosowało 16 radnych, 5 nieobecnych.

Podpunkt 2. Podjęcie uchwał w sprawie przekształcenia szkolnego schroniska młodzieżowego w Prudniku z filią w Wieszczyńcu, druk nr 1326.

Szeroko omawialiśmy na komisjach.

Głosujemy.

Kto z Państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 16 radnych, 5 nieobecnych.

Podpunkt 3. Mamy podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie opłat za świadczenia w przedszkolach publicznych prowadzonych przez gminę Prudnik oraz za pobyt dzieci w oddziałach żłobkowych przedszkoli publicznych prowadzonych przez gminę Prudnik, druk nr 1327.

Kto z Państwa jest za Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 16 radnych, 5 nieobecnych.

Mamy podpunkt 4. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Miejskiej w Prudniku, druk nr 1328.

I tutaj mamy wnioski Komisji Oświaty,

Kultury, Sportu i Zdrowia o wprowadzenie do pracy rady informacji

Nadleśnictwa Prudnik na temat gospodarki leśnej,

stanu drzewostanu i zalesienia na terenie gminy Prudnik.

Najpierw bardzo proszę o przegłosowanie wniosku komisji.

Kto z Państwa jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 16 radnych, 5 nieobecnych.

I głosujemy w sprawie uchwały.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

I kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 16 radnych, 5 nieobecnych.

I podpunkt 5.

Mamy wprowadzenie, podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zatwierdzenia planów pracy stałych Komisji Rady Miejskiej w Prudniku, druk nr 1329.

To jest także wniosek o wprowadzenie informacji Nadleśnictwa Prudnik na temat gospodarki leśnej, stanu drzewostanu i zalesienia na terenie gminy Prudnik w miesiącu listopadzie.

Kto z Państwa jest za?

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 16 radnych, 5 nieobecnych.

I mamy, głosujemy, podejmujemy uchwałę.

Kto jest za?

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 16 radnych, 5 nieobecnych.

Dziękuję.

I mamy podpunkt 6. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie gminy Prudnik do partnerstwa w celu realizacji wspólnego projektu pod nazwą Bruntal Prudnik serce łamie granice w ramach programu INTERREG Czecho - Polska 2021 - 2027, druk nr 1330.

Czy ktoś chciałby o coś dopytać?

W takim razie głosujemy.

Kto z Państwa jest za?

Kto jest przeciw i kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 16 radnych, 5 nieobecnych.

I podpunkt 7. Podjęcie uchwały w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli doraźnej, druk nr 1331.

Czy ktoś chciałby o coś?

Bardzo proszę, **radny Andrzej Gajewski.**

- Szanowna Rado, chciałem się odnieść do praktycznie do zrealizowania tego w trybie do 31 maja 2023. Praktycznie rzecz biorąc pewnie spotkamy się po okresie świątecznym, czyli zostanie właściwie 3 tygodnie miesiąca maja. Nie jest obecny co prawda pan przewodniczący, bo wyszedł. Ale proszę wziąć pod uwagę to, że przygotowujemy absolutorium i mamy do skontrolowania dwa obszary. Jest to przesiadkowy dworzec. I o ile dobrze pamiętam jeszcze jedna ulica Staszica. Także same te dwa obszary są do kontroli na pewno już w miesiącu maju i skontrolowanie jeszcze tak obszernego materiału jest wręcz nierealne uważam. Nie ma co tutaj akurat osoby, która by się wypowiedziała jeżeli chodzi o pana Josela.

Ale śmiem twierdzić, że nie jesteśmy w stanie tego zrealizować do 31 maja

tego roku. To jest naprawdę obszerny materiał i myślę, że 3 tygodnie nierealne, żeby to zrobić. Sugerowałbym naprawdę przesunięcie. Panie Stanisławie, Pan składał ten wniosek. Uważam, że jest nierealny.

Zaproponujmy jakiś realny termin do przeglądu tego. Bo sami strzelimy że tak powiem w kolano. Nie jesteśmy w stanie zrobić tego w 3 tygodniu. Proszę? Jeżeli ustalamy termin, to naprawdę 3 tygodnie uważam,

że po prostu jest nierealne. A Komisja Rewizyjna ma dwa zadania,

które musi zrobić w maju i to byłoby trzecie. Uważam, że po prostu fizycznie nie będziemy w stanie tego zrobić.

Wiceprzewodniczący Rady Edward Mazur:

- Panie Andrzeju, przepraszam, ja wejdę.

Nie zaznaczyłem znów. Bo jest tam szerokie spektrum jest tej kontroli, nie? I to jak to zamyka możliwość skontrolowania.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Może zapytajmy się wnioskodawcy, pana radnego Stanisława Mięczakowskiego.

Radny Stanisław Mięczakowski:

- Myślę, że to jest cenna sugestia. Aczkolwiek zawsze rada może prosić o wsparcie przy pomocy audytora zewnętrznego. Takie też możliwości są.

Więc też z racji faktu, że jesteśmy osobami kompetentnymi.

Ja nie jestem ekonomistą, czy również koledzy nie mają wykształcenia ekonomicznego w zakresie.

Dlatego w tym przypadku jeżeli jest wola można przesunąć oczywiście jak najbardziej, tutaj nie ma nic takiego,

że robimy ad-hoc. Termin 19 czerwca wydaje mi się będzie terminem realnym, a tak czy tak będziemy prosić również tutaj o audytora zewnętrznego w celu dokonania tej kontroli. Dziękuję.

Także moim wnioskiem jeżeli mogę tutaj czy poprawkę wprowadzić jako wnioskodawcy, bardzo proszę o przesunięcie terminu kontroli do 19 czerwca.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dobrze. Dziękuję bardzo. Proszę o przygotowanie autopoprawki tutaj, którą też przegłosujemy do tego wniosku. Do 19 czerwca. Czy pan radny Andrzej Gajewski tak? Czy radny Andrzej Gajewski jeszcze? Bardzo proszę o przygotowanie wniosku.

Radny Andrzej Gajewski:

- Ja się zgadzam, tylko mówię sam maj na pewno będzie strasznie ciasny. Już czerwiec chociaż.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Szanowni Państwo, wyświetliło nam się głosowanie w sprawie terminu kontroli do 19 czerwca 2023 roku.

Kto z Państwa jest za przesunięciem?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Jeszcze radny Arkadiusz Zaczyński nie głosował.

Może nacisnąć słowo głosowanie po lewej stronie.

To jeszcze czekamy na wyniki.

Za zagłosowało 14 radnych, 2 radnych brak głosu,

5 nieobecnych.

Dziękuję. I w tym momencie głosujemy w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej, druk nr 1331.

Kto jest za?

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Za zagłosowało 13 radnych, 1 osoba się wstrzymała,

2 radnych brak głosu, 5 nieobecnych.

Dziękuję za te wszystkie głosowania.

Dziękuję panu radnemu za przygotowanie takiego wniosku.

I punkt 14.

Wolne wnioski, komunikaty, oświadczenia radnych i zamknięcie obrad sesji.

Bardzo proszę, radny Edward Mróz.

Radny Edward Mróz

- Pani Przewodnicząca, ja z taką prośbą.

Na razie wniosku nie będę składał.

Ale chodzi mi o to, że jak pisma jakieś przychodzą na Pani ręczy skierowane do wszystkich radnych, to to pismo powinno od razu być przesłane wszystkim radnym, żeby mogli się zorientować o co chodzi.

Chodzi mi o to, żeby to było obligatoryjne i po prostu

a nie wybiórczo stosowane.

No bo czasami pismo miesiąc temu przyszło, a jeszcze do tej chwili nie mamy informacji o tym. Po prostu o to sprawność taka, że będziemy szybciej przygotowani do ewentualnej dyskusji.

Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Bardzo proszę, **radny Zygmunt Bochenek.**

- Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado,

ja ostatnio złożyłem takie zapytanie dotyczące kondycji finansowej ZWiK-u. I nie zadałem pytanie do prezesa, do dyrektora ZWiK, tylko tutaj do przede wszystkim chodzi mi o gminę. Bo wiem, że budowa kanalizacji pochłonęła duże wydatki finansowe ZWiK Prudnik. Musiała wziąć kredyt i tak dalej. A ja mam takie pytanie do burmistrza.

Panie Burmistrzu, my jesteśmy gminą typowo no może powiem tak,

nie bogatszą od Głuchołaz. W Głuchołazach budują kanalizację ostatnia miejscowość, Podlesie. I to jest

zbudowane z funduszu, dofinansowania z różnych środków, tylko nie budowane przez wodociągi głuchołaskie.

To samo jest w innych gminach. Ja mam takie zasadnicze pytanie.

Bo zadaniem budowa kanalizacji, budowa wodociągu

jest zadaniem własnym gminy. Dlaczego nasza gmina nie zwraca się do różnych instytucji, bo można się zwrócić

do Wód Polskich, można się zwrócić do ochrony środowiska dofinansowanie. Panie Burmistrzu, Pan się nadyma.

Ja też się nadymam. I tylko. Panie Burmistrzu, a może Pan ma na moim fobie. Ja tego nie powiedziałem.

To Pan powiedział. I proszę tego tak nie odbierać.

Dziękuję.

Burmistrz Grzegorz Zawiślak:

- Nie wiem gdzie się nadymam. Wziąłem mikrofon, bo chcę Panu odpowiedzieć, a Pan już myśli, że ja już wiem coś chcę zrobić. Ja chcę Panu odpowiedzieć. Panie Radny, jeżeli chodzi o instytucje różne my cały czas monitujemy. Wniosek na budowę kanalizacji był złożony w PROW-ie.

Jedną ratę żeśmy dostali. Część tej kanalizacji było zrobione.

Specjalnie był podzielony projekty kanalizacji szybowiec po to, żeby jak najwięcej partycypować w kosztach budowy zewnętrznych.

No niestety w którym ostatnio naborze z PRWO-u nie było dla nas środków. Byliśmy bodajże na 13 miejscu i spełnialiśmy kwalifikacje, ale nie było pieniędzy dla nas. Ale mam informację, że pieniądze rzekomo mają się pojawić dodatkowe dla nas, więc około 3 600 000 zł będziemy w stanie dostać pieniądze PROW-owskich, czyli pieniędzy unijnych.

I to są jedyne pieniądze na tą chwilę dostępne z programów kanalizacyjnych. Na inne programy wnioskować nie możemy.

Oczywiście jest jeszcze Polski Ład i ja jestem przekonany, że wszystkie kolejne inwestycje z zakresu kanalizacji będą robione z innych programów typu właśnie Polski Ład.

Ale mam nadzieję, że uda nam się dostać to dofinansowanie z PROW-u, w te 3 600 000. Bo to pozwoli jakby po zakończeniu inwestycji pieniądze jak będą wykonali, to będą skonsumowane, że zwróci część pieniędzy do firmy, czyli Wody Polskie.

Nie, mówił Pan o Wodach Polskich. Wody Polskie nam pieniędzy nie dadzą.

Wojewódzkiego Ochrony Środowiska. Ten kredyt, który jest zaciągnięty na ten czwarty etap będziemy mogli jakby część tych pieniędzy zwrócić.

Bo to PROW daje tylko na tą część dofinansowaną. Niestety reszta musi być wkład własny. No nie ma innych programów.

Nawet w tych nowych perspektywach unijnych nie ma przewidzianych puli pieniędzy na kanalizowanie takich miejscowości jak Prudnik.

No z ubolewaniem wszyscy to stwierdzamy. Ponieważ Unia Europejska podchodzi dzisiaj do tych pieniędzy, które są dla nas przeznaczone, że mają być w inny sposób wydatkowane.

Nie mają iść na infrastrukturę drogową. Nie mają iść na infrastrukturę taką właśnie jak kanalizacja. Boli nas to bardzo.

Ponieważ przez lata korzystać z tych pieniędzy za bardzo nie mogliśmy ze względu na ten PPM, czyli ten przelicznik odprowadzanych ścieków na kilometr na mieszkańca.

A dzisiaj z kolei kiedy no myśleliśmy, że coś się w tym temacie zmieni okazuje się, że dalej tych pieniędzy nie będzie.

Nadzieja tylko w programach właśnie takich rządowych jak teraz Polski Ład, że tam w ramach tych programów będzie można partycypować środki.

Jeżeli te programy będą utrzymywane, to na pewno w przyszłości będziemy również składali wnioski o budowę kanalizacji Rudziczki i Mieszkowic.

Bo wielkość inwestycji po prostu przekracza możliwości budżetu gminy Prudnik.

Nie nadymam się, Panie Radny.

Naprawdę rzetelnie odpowiadam.

A odnośnie trudnej sytuacji no trudna sytuacja się wygenerowała przede wszystkim właśnie z innych szacunków budowy kanalizacji pierwotnie, a finalnie.

Szacowane na 12,5 miliona zł mniej więcej pierwotnie, a dzisiaj jest ponad 17. To już jest, to już jest wydatek. Ale z drugiej strony spółka to pomimo problemów wytrzyma. No ale na pewno jest to niekomfortowa sytuacja w sytuacji kiedy nagle pojawiają się jakieś problemy z płynnością, pojawiają się problemy z finansowaniem zadania.

Nikt by tego nie chciał. Nikt tego nie planował 4 lata temu,

że coś takiego się pojawi. No te pieniądze jeżeli chodzi o inflację nie szło to tak szybko do przodu i wyglądało to mówię 4 lata temu całkowicie inaczej. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Bardzo proszę, jeszcze burmistrz.

Burmistrz Grzegorz Zawisłak:

- Drodzy Państwo, chciałbym Was serdecznie zaprosić na wydarzenia, które się odbędą najbliższe w gminie Prudnik.

Takie są dwa wydarzenia. 2 maja jesteśmy współorganizatorem Święta Flagi.

Ale niestety nie znam planu tego święta.

Ale ja nie mam go w tym momencie jeszcze. Nie dotarł do mnie.

Więc jest Święto Flagi, więc tam na pewno też jakieś tam uroczystości i możecie Państwo oczywiście w tym wziąć udział.

I serdecznie zapraszam do udziału w takim no chyba najważniejszym święcie, które się będzie odbywało.

To jest 3 maja.

Święto Konstytucji 3 Maja.

O 11:15 jest apel harcerski.

Potem jest msza za ojczyznę.

O 11:30 przemarsz i złożenie kwiatów.

Ale o 16:30 do 17:30 będą takie czytanie.

W tamtym roku to cieszyło się dużym takim zainteresowaniem osób znanych z Prudnika.

Będą czytały Zemstę Aleksandra Fredry.

Od 17:00 do 18:00 jest słodki poczęstunek.

A o 18:00 koncert akustyczny Łukasza Drapały z zespołem.

Laureat The Voice of Poland 2022.

No nie ukrywam nie znam pana, ale z tego co słyszę,

że to jednak faktycznie jest jakaś nowa jakość i że warto w tym wszystkim wziąć udział.

Oczywiście od 11:00 do 18:00 w tym dniu wystawa plenerowa Polska jutra w plakacie będzie się odbywała na terenie Prudnickiego Ośrodka Kultury. Każdy z Państwa takie zaproszenie dostał.

Ja dziękuję tym radnym, którzy zawsze biorą udział.

Ale jestem przekonany, że w tym roku będzie was więcej.

Serdecznie zapraszamy.

No to ja myślę swoją osobą dajmy świadectwo,

że się tą gminą interesujemy.

Warto brać udział w uroczystościach.

Dziękuję bardzo. Serdecznie zapraszam.

I oczywiście zapraszam wszystkich mieszkańców.

Przewodnicząca Rady Alicja Isalska:

- Dziękuję.

Ja tylko przypominam o obowiązku złożenia oświadczenia majątkowego do końca kwietnia kto jeszcze nie zrobił.

I Szanowni Państwo dziękuję wszystkim za przybycie, za uwagę, za cierpliwość.

Życzę wszystkiego dobrego.

Wobec wyczerpania porządku obrad zamykam się do LXXVIII sesję Rady Miejskiej w Prudniku w dniu 24 kwietnia 2023 roku.

Dziękuję.